HARCERSKI ZESZYT HISTORYCZNY No.6

BUDUJEMY Z.H.P.

LATA 1919-1931

• JÓZEF HALLER •



PRZEWODNICZĄCY Z.H.P.

HARCERSKIE ZESZYTY HISTORYCZNE

ZESZYT Nr. 6. - TOM II - 1979

SPIS TREŚCI :

		Str.
1.-	Wstęp	1
2.-	Uchwały połączeniowe	1
3.-	Uniezależnienie Harcerstwa	2
4.-	Liczebność Harcerstwa	4
5.-	Zjazdy Naczelnej Rady Harcerskiej	4
6.-	Przyrzeczenie i Prawo Harcerskie	4
7.-	Usamodzielnienie Z.H.P.	7
8.-	Pierwszy Zjazd Walny	8
9.-	Józef Haller	5
10.-	Ks. Jan Mauersberger	9
11.-	Tadeusz Strumiłło	9
12.-	Piotr Olewiński	10
13.-	Gen. Aleksander Osiński	11
14.-	Henryk Glass	11
15.-	Adolf Heidrich	12
16.-	Kursy harcmistrzowskie	12
17.-	Duży rozwój obozownictwa	13
18.-	Zlot we Lwowie na X-lecie Harcerstwa	13
19.-	Rozkaz Naczelnego Wodza do Harcerzy	14
20.-	Rozwój dalszych prac	15
21.-	Przysposobienie wojskowe i wychowanie fizyczne	15
22.-	Trudności z młodzieżą mniejszości narodowych	17
23.-	Zlot Narodowy w 1924 r. w Warszawie	18
24.-	Harcerski Kodeks Honorowy	22
25.-	Wyprawa na Jamboree w Danii	22
26.-	Wydział Polskich Drużyn Zagranicznych w G.K.H.	22
27.-	Drużyny Żeglarskie	23
28.-	Starsze Harcerstwo	24
29.-	Pięćsetlecie śmierci Zawiszy Czarnego	24
30.-	Zawody Strzeleckie	24
31.-	Zlot Narodowy w Poznaniu w 1929 r.	24
32.-	Jamboree w Anglii w 1929 r.	25
33.-	Biuro Skautów Słowiańskich	25
34.-	Nasi wodzowie w okresie 1919 - 1931	26
35.-	Zawsze wzwyż!	26
36.-	Stan liczbowy Harcerstwa 1920 - 34:	27
	DODATEK :	
	Uzupełnienie do I-go tomu Historii Harcerstwa	28
	Pierwszy kurs instruktorski	29

Okładkę wykonał hm. Jan Smagała - Londyn -

BUDUJEMY Z.H.P. - LATA 1919 - 1931

Opracował
Henryk Glass, Hm.Rzplitej



1. WSTEP

W zeszycie 1/1 pt. POCZATKI RUCHU HARCERSKIEGO w I tomie HISTORII HARCERSTWA dano krótki opis uchwał zjednoczenia wszystkich organizacji harcerskich w jedn Związek Harcerstwa Polskiego.

Ziemie Polski były podzielone na 3 zabory: rosyjski, pruski i austriacki - i w każdym zaborze w odmiennych warunkach politycznych młodzież polska tworzyła organizacje harcerskie, aż pod koniec 1918 r.

Po kapitulacji Niemiec i Austrii Naród Polski zrzucił więzy niewoli, a wszystkie organizacje harcerskie jednomyślnie połączyły się w jeden Związek.

Możemy dać ścisłą relację tych wydarzeń dzięki książce harcmistrza Wacława Błażejewskiego pt. Historia Harcerstwa Polskiego /zarys ogólny/ 1935. Warszawa. Druh W. Błażejewski w pełni zasłużył na tytuł pierwszego historyka Harcerstwa, gdyż jego książka była pierwszą wyczerpującą historią Harcerstwa, bez której trudno byłoby nam obszernie pisać o dziejach naszego Ruchu Odrodzeńczego.

Zjazd delegatów wszystkich organizacji H. został zwołany do Lublina na 1-go listopada 1918 r. [1] Przytaczam za książką dha W. Błażejewskiego:

2. UCHWAŁY POŁĄCZENIOWE.

Oto ich brzmienie:

1. Polskie organizacje harcerskie byłego zaboru pruskiego,

1/ Piszący te słowa był członkiem delegacji Naczelnictwa H. z Rusi i Rosji /Kijów/ i w książce Młodzi walczą, Londyn, Veritas, 1974 opisał podróż tej delega do Lublina na Zjazd Połączeniowy /przyp. aut./

Fotografia witrażu w Loretto : Zwycięstwo 1920 roku nad bolszewikani: Postacie na koniach: marsz.J.Piłsudski, gen.J.Haller, gen.T.Rozwadowski.

Małopolski, Rusi i Rosji, Królestwa Kongresowego i Litwy łączą się w jeden samoistny, niezależny od żadnej innej organizacji czy instytucji Związek Harcerstwa Polskiego.

2. W celu przeprowadzenia tego połączenia, Komisja tworzy Naczelną Radę Harcerską, złożoną z 13 osób, z których 5 reprezentujących różne dzielnice wybiera Komisja, a 8 delegują poszczególne organizacje - po 2 osoby każda.

3. Zadaniem N.R.H. jest:
   a/ jaknajrychlejsze zwołanie wszechpolskiego harcerskiego zjazdu ustawodawczego, przed którym jest N.R.H. odpowiedzialną;
   b/ wypracowanie i przedłożenie na tym zjeździe projektu ostatecznego organizacji Związku Harcerstwa Polskiego;
   c/ uzgodnienie pracy harcerskiej we wszystkich dzielnicach przez:
      1/ utrzymywanie łączności między władzami dzielnicowymi;
      2/ usuwanie różnic między dzielnicami;
      3/ ujednostajnienie zasadniczych regulaminów, dotyczących prawa, przyrzeczenia, egzaminów, stopni, wymagań od instruktorów, terminologii i form zewnętrznych;
      4/ ustalenie podstaw ideologii i metod pracy harcerskiej.

4. Upoważnia się N.R.H. do prowadzenia układów z instytucjami państwowymi i społecznymi, przygotowujących stworzenie organizacyjne niezależnego Związku Harcerstwa Polskiego.

5. Do czasu zwołania Wszechpolskiego zjazdu harcerskiego ustawodawczego, władze dzielnicowe działają jak dotychczas, poddając się jednak uchwałom N.R.H. w zakresie wymienionych wyżej kompetencji.

Do N.R.H. powołani zostali: J. Warecki z Poznania, Br. Piątkiewicz z Krakowa, Tad. Strumiłło z Warszawy, Jan Grabowski z Kijowa, Helena Gepnerówna, Piotr Olewiński i Maria Wocalewska z Warszawy. Pozostałych członków delegowały później władze dzielnicowe.

Na Zjeździe w Lublinie nie było delegacji ze Lwowa, wskutek wynikłych właśnie walk z Ukraińcami. W kilka dni później wszyscy harcerze i harcerki stanęli "pod broń" dla rozbrojenia okupantów i tworzenia Armii Polskiej. /patrz: HARCERZE W BOJACH, tom I, zeszyt no. 5/4, w którym podano obszerne informacje, oraz książka dha hm. Rzplitej Władysława Nekrasza HARCERZE W BOJACH, 2 tomy, wyd. przez Księgarnię Wojskową, s.719 w 1931 r./.

3. UNIEZALEŻNIENIE HARCERSTWA

W "Harcmistrzu" No.7-8, W-wa, z 1925 r. znajdują się uchwały Pierwszego Zjazdu Drużynowych i Plutonowych w dniach 24 i 25 marca 1912 r. we Lwowie, poddające Harcerstwo opiece "Sokoła", co broniło wtedy od ingerencji władz austriackich. A w Kongresówce na wiosnę 1918 r. Ministerstwo W.R.i O.P. wzięło pod opiekę Harcerstwo przed szykanami okupanta niemieckiego /patrz t.I, zeszyt No.3/2 "NASZE DZIEJE" str.II/.

Po zjeździe połączeniowym w Lublinie rozpoczęto prace nad uniezależnieniem Harcerstwa od "Sokoła" i uregulowaniem statutowym w stosunku do Ministerstwa W.R.i O.P. i Ministerstwa Spraw Wojskowych. -

4. LICZEBNOŚĆ HARCERSTWA

W chwili połączenia liczebność organizacji harcerskiej przedstawiała się następująco:

Królestwo i Litwa	harcerzy	10.500	i	harcerek	4.500
Wielkopolska	"	2.900	i	"	800
Małopolska	"	3.500	i	"	1.700
Kresy Wschodnie i Rosja	"	7.500	i	"	2.000
Razem	"	24.400	i	"	9.000

Pierwszy ogólnopolski spis z dnia 1 marca 1920 r.

/bez Kresów Wschodnich i Rosji/ harcerzy 21.000 harcerek 8.500



Zaślubiny Polski z morzem. W dniu 10.2.1920r. Gen. J. Haller wrzuca do morza symboliczny pierścień, obejmując brzegi morza w posiadanie Rzeczypospolitej. - Data ta stała się dniem święta Morza. /Obraz Kossaka/

5. ZJAZDY NACZELNEJ RADY HARCERSKIEJ

W lipcu 1919 roku w czasie centralnego kursu instruktorskiego w Zwierzyńcu Zamoyskim zebrała się N.R.H. w pełnym składzie i wybrała pierwsze Naczelnictwo Z.H.P. Od tej chwili rozpoczęły się wytężone prace nad wprowadzeniem w życie uchwał połączeniowych, przerywane udziałem Harcerstwa w walkach z Niemcami w Poznańskim, w powstaniach Górnośląskich i w masowym stawieniu się do Armii Polskiej w roku 1920, gdy wróg zagroził

stolicy Warszawie i niepodległości naszej Rzeczypospolitej. Udział harcerzy i harcerek w wojnie opisaliśmy w I-ym tomie "Historii Harcerstwa" w zeszycie "Harcerze w Bojach", do którego odsyłamy Czytelników. Ten Zjazd N.R.H. ma doniosłe znaczenie w historii Z.H.P., gdyż na nim wybrano p i e r w s z e N a c z e l n i c t w o w składzie: Przewodniczący Naczelnictwa Z.H.P. i N.R.H. - dh Tad. Strumiłło, Naczelnik Głównej Kwatery męskiej - dh St. Sedlaczek, Naczelniczka Głównej Kwatery żeńskiej - dhna Maria Wocalewska, Sekretarz N.Z.H.P. i N.R.H. - dh Jan Grabowski, Skarbnik - dh Piotr Olewiński, oraz dhny Maria Uklejska i Jadwiga Falkowska. -

Już 1 sierpnia tegoż roku Naczelnictwo ogłasza rozkaz do wszystkich drużyn harcerskich, w którym oznajmia o dokonanym połączeniu i utworzeniu centralnych władz, a zarazem "wyraża nadzieję, że wszyscy harcerze i harcerki dołożą starań, aby życie drużyn rozwijało się coraz lepiej, coraz głębiej, rzeźbiąc dusze młodzieży i czyniąc organizację naszą coraz bardziej mocną i zwartą". 1/ Zjazd N.R.H. w Zwierzyńcu Zamoyskim dał początek całego szeregu "roboczych" zjazdów N.R.H., aż do Zlotu we Lwowie na X-lecie Harcerstwa 31.Vi. 1921 r., kiedy najważniejsze prace organizacyjne były już przeprowadzone.

6. PRZYRZECZENIE I PRAWO HARCERSKIE.

Rozkazem Naczelnictwa z dn. 10 sierpnia 1919 r. zostaje ustalony obowiązujący tekst przyrzeczenia i prawa harcerskiego, podany w tomie I Historii Harcerstwa /1975 r. - Londyn/ w zeszycie 1 na str. 5-7, więc tam odsyłamy Czytelnika, a tutaj tekstu już nie powtarzamy.

7. USAMODZIELNIENIE Z.H.P.

Całkowite usamodzielnienie Z.H.P. nastąpiło etapami. "Sokół" zrzekł się opieki nad Harcerstwem w Małopolsce dnia 1 października 1920 r. A Ministerstwo W.R. i O.P. przekazało swoją władzę nad Harcerstwem w dawnej Kongresówce Naczelnictwu Z.H.P. w dniu 20 grudnia 1920 r. W Min. W.R. i O.P. powstał Inspektorat Harcerski jako referat spraw harcerskich, a sprawy przysposobienia wojskowego i wogóle wszystkie sprawy kontaktu z władzami państwowymi przeniesiono do Statutu Z.H.P. Pierwszy tekst Statutu Z.H.P. został przyjęty na IV Zjeździe N.R.H. i po uzyskaniu zgody /19.III.1920 r./ ówczesnego Ministra W.R. i O.P. Tadeusza Łopuszańskiego, a następnie po uzgodnieniu stanowiska Min. Spraw Wojskowych w sprawie przysposobienia wojskowego został przesłany do Min. Spraw Wewnętrznych i dnia 2 sierpnia 1920 roku został ostatecznie zatwierdzony. W sprawie redakcji Statutu i Regulaminu Wewnętrznego olbrzymią pracę wykonał dh phm Stanisław Sedlaczek, który w późniejszych latach wydał 2 tomy zbioru rozmaitych przepisów i

---

1/ W całym tym zeszycie obszernie korzystamy z materiałów ogłoszonych przez dha hm. Wacława Błażejewskiego w "HISTORII HARCERSTWA POLSKIEGO" wyd. drugie, Warszawa 1935. Bez tej wartościowej książki trudno byłoby Harcerskiej Komisji Historycznej w Londynie w 1979 roku ustalić dokładną kolejność wydarzeń w budowaniu Z.H.P. /przyp. H.G./

regulaminów obowiązujących w Z.H.P. p.t. "Rocznik Harcerski".

8. PIERWSZY ZJAZD WALNY 31.XII.20 - 2.I.1921 r.

Walny Zjazd w wolnej Polsce w Warszawie rozpoczął obrady swoje 31 grudnia 1920 r. po nabożeństwie w Katedrze i przemówieniach powitalnych, przyjął deklarację dawnych dzielnicowych organizacji harcerskich, że uważają swoją odrębność za skończoną, całkowicie podporządkowując się jednolitemu Związkowi Harcerstwa Polskiego i jego władzom. Na Zjeździe było przeszło 200 osób. Fotografie uczestników Zjazdu umieściliśmy w tomie I-ym "HISTORII HARCERSTWA" w zeszycie 1-ym na str. 38 i 39, a fotografię Naczelnictwa w okresie 1920-1921 na str. 40-ej. Pierwszego dnia na plenum Zjazdu wygłosił b. ciekawy referat dh T. Strumiłło pt. "Cele i zadania Harcerstwa", drugiego dnia O.J. Woroniecki wygłosił w niezwykle pięknej formie "Gawędę noworoczną", a trzeciedniа po zakończeniu prac w komisjach dh Ignacy Kozielewski wygłosił referat "Obrzędowość w Harcerstwie". Zjazd ten uzupełnił Statut kilkoma poprawkami, a poza tym stał się w serdecznej atmosferze początkiem wewnętrznego zespolenia, wybrał pełną Naczelną Radę Harcerską, dużo czasu poświęcił zagadnieniom Starszego Harcerstwa, ustalił, że następne zjazdy walne odbywać się będą kolejno w miastach, gdzie są Zarządy Oddziałów /i komendy Chorągwi/, przy czym najbliższy zjazd miał się odbyć we Lwowie - mieście, gdzie się narodziło nasze Harcerstwo. Rok 1921 zapoczątkował Zjazdem Walnym nowy okres rozwoju Harcerstwa, okres zacierania śladów wojny, okres pracy pokojowej, na zasadach metody gen. Baden-Powella, mających na celu wychowanie przyszłych dzielnych i prawych obywateli Rzeczypospolitej. Zapoczątkował okres wychowania przez czyn, drogą przygotowania do życia praktycznego, z silnym naciskiem na sprawności, z większym stosowaniem wszelkiego rodzaju sportów, gier, oraz organizowania większej ilości wycieczek i obozów, prowadzących do właściwego poznawania przyrody w drużynach. Taki był w ogólnych zarysach nowy plan pracy. Porządkowanie wielkiej organizacji Harcerstwa rozpoczęto od wprowadzenia w dniu 27.I.1921 r. nowego Regulaminu Wewnętrznego, dzieła nietrudzonego dha Stanisława Sedlaczka, pierwszego Naczelnika Harcerzy, autora IV-ech wydań książki "Szkoła Harcerza", na której wychowało się kilka pokoleń harcerzy. W dniach 10 maja oraz 3 i 9 czerwca 1921 r. ogłoszono regulamin oznak harcerskich i wzory stroju harcerza i harcerki.



Wacław Błażejewski "Historia Harcerstwa Polskiego"

9. JÓZEF HALLER 1/

Generał Józef Haller, którego portret umieszczony jest na okładce niniejszego zeszytu został wybrany do N.R.H. na pierwszym Zjeździe Walnym,

---

1/ Życiorys gen. Józefa Hallera wraz z wyjątkami z rozkazów i przemówień ogłosiłem w książce "W PRACY I WALCE, życiorysy szesnastu wybitnych Polaków XX wieku", str. 95-112, VERITAS, LONDYN, 1978. - Bardzo ciekawe są

na Przewodniczącego Z.H.P. Generał współpracował z Harcerstwem od jego początków, był członkiem kierownictwa kursu skautowego w Skolem w 1913 r., czuwał nad przysposobieniem wojskowym harcerzy w ramach "Sokoła".

Urodził się 13 sierpnia 1873 w rodzinnym modrzewiowym dworku wioski Jurczyce, niedaleko Krakowa. Pochodził ze starej patrycjuszowskiej rodziny, od dawna osiadłej na roli i od pokoleń związanej z walką o niepodległość Ojczyzny. Ojciec Henryk i matka Olga z Lubomirza Treterówna wychowali swoich trzech synów - Augusta, Edmunda i Józefa - w religijnym i patriotycznym duchu.

Z myślą o przyszłych walkach o niepodległość Polski wszyscy trzej bracia po ukończonej szkole średniej wstąpili na wyższe studia do Akademii Wojskowej w Wiedniu, Józef na wydział artylerii. Ukończył ją w 1895 roku i otrzymał nominację na podporucznika artylerii w 11 pułku art. polowej. Służbę odbywał w rozmaitych miastach Małopolski, jak Lwów, Kraków, Halicz, Stanisławów, Przemyśl i in. Mając przez pewien czas zlecony zarząd nad zaopatrzeniem pułku przekazywał zamówienia do firm polskich, a nie austriackich. Na kursach dla podoficerów wprowadzał język polski i słownictwo polskie w myśl ustaw językowych uchwalonych przez parlament w Wiedniu i śmiało przeciwstawiał się tym przełożonym Austriakom, którzy te uchwały chcieli bojkotować.

W roku 1908 Józef Haller zawarł związek małżeński z panną Aleksandrą Sala z Wysocka, którą poznał na wycieczce ziemiańskiej do Podhorzec, dawnej siedziby Sobieskich. O chwili poznania przyszłej towarzyszki żołnierskiego życia pięknie pisze w pamiętniku..."tam zawiązała się ta nić złota, której nawet śmierć nie zerwała".

W roku 1909 został mianowany kapitanem, a w 1912 wystąpił z austriackiego wojska i przeniósł się do Lwowa, gdzie zaangażował się w pracy społecznej, m.in. został instruktorem wojskowym i inspektorem powstałych przy jego udziale "stałych Drużyn Sokolich" /przemianowanych niebawem na "polowe"/. Wywierał też duży wpływ na tworzące się Harcerstwo. A udział harcerzy w wojskowych ćwiczeniach "Stałych Drużyn Polowych" chronił młodzież od przymusu należenia do austriackiego "przysposobienia wojskowego". Był też jednym z budzicieli i inicjatorów polskiego ruchu wojskowego i drogi jego i Józefa Piłsudskiego zbliżyły się po raz pierwszy i nawiązały się przyjazne kontakty. Po wybuchu pierwszej wojny światowej był J. Haller głównym organizatorem Legionu Wschodniego, powstałego we Lwowie przez mobilizację drużyn sokolich, bartoszowych, części drużyn strzeleckich a także pewnej ilości starszych harcerzy. Z Legionem Wschodnim wymaszerował 29 sierpnia do Mszany Dolnej. Gdy odpadli nominalni dowódcy, objął komendę. W Mszanie doszło pod wpływem wschodnio-małopolskich czynników politycznych do rozwiązania się legionu na znak protestu przeciw narzuconej przez Austrię przysiędze "landszturmowej" bez wzmianki o Polsce.

---

c.d. 1/ "PAMIETNIKI" gen. Józefa Hallera, z wyborem dokumentów i fotografii. s.434. wyd. Veritas, Londyn, 1964. - /przyp. H.G./

Haller - podobnie jak Piłsudski - był przekonany, że ważnym jest nade wszystko, by wojsko Polskie istniało i miało czym walczyć. Z blisko 6000 żołnierzy Legionu Wschodniego kilkuset tylko poszło za nim i złączyło się z Legionem Zachodnim. Był tam dowódcą batalionu i grupy w 3 pp Leg; niebawem po walkach w Karpatach pod Nadwórną, Mołotkowem, Pasieczną, został dowódcą tego pułku. W maju 1915 miał zgruchotaną nogę w wypadku samochodowym. Po roku przeszło leczenia wrócił do czynnej służby na front wołyński jako dowódca 2 Brygady Legionów. Gdy po akcie 5 listopada 1916 r. legiony ściągnięto do Królestwa jako zawiązek mającej się tworzyć armii polskiej, Haller wkroczył na czele swej brygady do Warszawy. Tutaj rozegrał się t.zw. "przysięgowy kryzys legionów", gdyż Niemcy dążyły do zaprzysiężenia legionów cesarzom: niemieckiemu i austriackiemu. Haller chciał zaskoczyć Niemców zjednoczeniem legionów w jednej samorzutnej manifestacji złożenia przysięgi Tymczasowej Radzie Stanu, będącej marionetkową instytucją niemieckiej nominacji, mającą pozorować polską władzę. Hallerowi chodziło, podobnie jak i Piłsudskiemu, o zachowanie polskiej siły zbrojnej, aż do końca wojny i do kongresu pokojowego. Ale do realizacji tego planu nie doszło, gdyż komendant Piłsudski zmierzał już do zerwania współpracy wojskowej Polaków z Niemcami. Nastąpiło rozbicie legionów i aresztowanie Piłsudskiego przez Niemców /uwięzienie w Magdeburgu/. Z trzech brygad legionów ostała się tylko 2, Hallera, wraz z 2 pułkiem ułanów, częścią artylerii i saperów. Oddziały te, jako "korpus posiłkowy" musiały wrócić pod dowództwo austriackie, na front bukowiński. Inne oddziały Niemcy rozbroili i posłali do obozów.

Na froncie bukowińskim w lutym 1918 r. wstrząsnęła wojskiem wiadomość o traktacie w Brześciu Litewskim 1/ zawartym przez Niemcy i Austrię z tworzącą się republiką ukraińską, oddającym jej Chełmszczyznę; a domyślano się, że szło też o odłączenie Małopolski Wschodniej. W brygadzie Hallera z nim na czele zapadła decyzja przebicia się przez front austriacki na Ukrainę na połączenie się z wyłenionymi z wojsk rosyjskich korpusami polskimi. W nocy z 15 na 16 lutego 1918 r.piechota po krwawej walce przedarła się pod Rarańczą przez front; inne oddziały, odcięte, zostały rozbrojone i internowane. Nastąpił marsz na Ukrainę na połączenie z 2 korpusem wschodnim. Brygadier Haller - już jako "generał Mazowiecki" - objął dowództwo połączonego wojska. Uchylając się od ogarnięcia przez okupujące właśnie Ukrainę wojska austriackie i niemieckie, korpus wycofał się nad Dniepr, do Kaniowa. Tu osaczony przez przeważające siły niemieckie stoczył bój 11 maja i uległ przemocy.

Brygadzie Hallera przypadł zaszczyt kolejnej walki z każdym z trzech zaborców. Imię jej dowódcy stało się głośne na cały świat.

Po bitwie pod Kaniowem gen. Józef Haller wymknął się Niemcom w przebraniu. Przy pomocy harcerzy i harcerek ukrywał się w Kijowie i przez Moskwę dotarł na Murmańsk, skąd angielskim wojennym okrętem popłynął do Anglii i Francji. Dnia 4 października 1918 r. Komitet Narodowy Polski w Paryżu mianował generała Naczelnym Dowódcą Wojsk Polskich.

1/ Phm. Stefan Wojstomski napisał książkę pt. TRAKTAT BRZESKI A POLSKA, s.118, PśFśKś 1969. Londyn.

Dnia 22 czerwca 1918 r. w Szampanii odbyła się pamiętna uroczystość wręczenia sztandarów wojsku polskiemu i złożenia przez nie przysięgi. Uroczystości tej nadano pierwszorzędne znaczenie polityczne przez udział w niej Prezydenta Rzeczypospolitej i ministra spraw zagranicznych Francji. Obecni byli przedstawiciele armii sprzymierzonych: Francji, Wielkiej Brytanii i Włoch. Sztandary ofiarowały cztery miasta: Paryż, Verdun, Belfort i Nancy.

W rozkazie nr.1, wydanym przez gen. J. Hallera, do armii w dniu 6 października 1918 r. czytamy m.in.:

"Po 150 latach niewoli staje znowu Polska w rzędzie wolnych narodów. Sztandary Niepodległej Polski powiewają na polach bitew światowej wojny!

"Lecz wsie i miasta polskie są w mocy niemieckiej. Nie skruszy Polska kajdan niewoli, póki nie będą zdruzgotane Niemcy i Austria. Siłą oręża odebrać trzeba Warszawę, Kraków, Wilno i Lwów, Poznań i Gdańsk."

"Choć wróg potężny, zwycięstwo jest pewne."

Niemcy i Austria skapitulowały w 1918 roku dnia 10 listopada.

Gdy nastąpiła chwila powrotu do wskrzeszonej Rzeczypospolitej Polskiej generał pisze do swoich żołnierzy /rozkaz dzienny nr. 24 z dnia 11 kwietnia 1919 roku/:

"Żołnierze Polscy! Nastąpiła upragniona chwila wymarszu Armii Polskiej z ziemi włoskiej, francuskiej i amerykańskiej do Polski...

"Jadą do kraju dywizje polskie, stworzone na obcych ziemiach wysiłkiem całego Narodu Polskiego, a zwłaszcza dzięki dzielności i tężyźnie jego wychodźstwa w obu Amerykach, Północnej i Południowej. Dzięki wytrwałej pracy polskich mężów stanu, jak oto: Ignacy Paderewski i Roman Dmowski, dzięki orężnemu czynowi Naczelnika Rzeczypospolitej Polskiej Józefa Piłsudskiego." /cytujemy część rozkazu/.

Imię gen. J. Hallera jest związane z"zaślubinami Polski z morzem". Przypadło mu w udziale kolejne dowództwo na południowym wschodzie, po tym osłona od Niemców od strony Śląska, w lipcu 1920 w najkrytyczniejszym momencie wojny z Rosją Sowiecką, został generalnym inspektorem "armii ochotniczej", tworzonej na jego apel. Zażądano od niego, by objął dodówdztwo na froncie północno-wschodnim, na który szedł główny napór wroga. W dniach 13 do 17 sierpnia 1918 r.armie 1-sza /Latinika/ i 5-a /Sikorskiego/ w dniu 16 sierpnia złamały natarcia nieprzyjacielskie. Haller szedł z nacierającymi naszymi batalionami. Front północny wypełnił zadanie.

W dniu 16 sierpnia 1920 roku na tyły armji bolszewickich uderzyła grupa wypadowa z nad rzeki Wieprza pod wodzą marsz. J.Piłsudskiego, powodując pośpieszne wycofywanie się bolszewików. Następnie w dwóch bitwach nad Niemnem bolszewicy zostali rozbici i wojna została zwycięsko zakończona.

W Związku Harcerstwa Polskiego przewodniczył od 2.1.1921 roku do 4.2.1923, kierując w tym okresie wszystkimi sprawami, które omawiane są

w niniejszym zeszycie. Złożył przewodnictwo, gdy N.R.H. stanęła na stanowisku, że czołowi przewódcy Z.H.P. nie powinni się angażować partyjnie, gdyż mogłoby to przynieść szkodę Harcerstwu. /Generał zaangażował się z I. Paderewskim i W. Korfantym w organizację Stronnictwa Pracy, stając na jego czele i dając się wybrać do Sejmu/.

Po zamachu majowym J. Piłsudskiego w 1926 r. na własne żądanie został przeniesiony w stan spoczynku. Zamieszkał w Gorzuchowie pod Grudziądzem. W swojej działalności politycznej przeżył dużo goryczy i napaści ze strony przeciwników partyjno-politycznych. W 1939 r. przez Rumunię wyjechał do Paryża. Przez pewien czas był ministrem oświaty w rządzie gen. Sikorskiego. Raz jeszcze udał się do Ameryki /USA/, aby pobudzić Polonię amerykańską do nowej walki o ocalenie Ojczyzny. Zmarł w Londynie w 87 roku życia, w dniu 4 czerwca 1960 roku.

W Londynie na cmentarzu Gunnersbury skromna mogiła z prostym krzyżem przypomina drogę życiową Polaka, którego postać po śmierci, w miarę upływu czasu, rośnie - jako wzór. Na grobie często widnieją kwiaty od harcerek i harcerzy. -

10.- KS.DR. JAN MAUERSBERGER /1877 - 1942/

Ks.Dr.Ppułk.Hm.Rzplitej Jan Mauersberger, kanclerz kurii Polowej WP Harcerz od 1912 r. do końca życia. Kapelan na kursach instruktorskich w Skolem /1914/ i w Staszowie /1918/. Przewodniczący Z.H.P. w latach 1923, 1927/28/29/1939/42. Odegrał dużą rolę w połączeniu i organizacji Harcerstwa na terenie zaboru rosyjskiego i później po odzyskaniu niepodległości. Autor szeregu gawęd i artykułów w "Harcmistrzu" i "Harcerzu". Autor komentarza do Prawa Harcerskiego. W czasie okupacji niemieckiej w czasie II-ej wojny światowej każdy wstępujący do tajnych Szarych Szeregów otrzymywał egzemplarz "komentarza" po złożeniu przyrzeczenia. Przez całe życie był niezmiernie ofiarny dla Harcerstwa:pracą i pomocą finansową.



Ks. J. Mauersberger
Hm. Rzpl.

11. TADEUSZ STRUMIŁŁO I STANISŁAW SEDLACZEK

1. Dr. Tadeuszowi Strumille poświęciliśmy osobny zeszyt No.3/2 w I-ym tomie "HISTORII HARCERSTWA". Jest tam wydrukowany życiorys "Szumiącego Dęba" /harcerski pseudonim/ oraz obszerna jego praca o genezie Harcerstwa. Życie jego /1884 - 1958/ poświęcone było pracy naukowej i Harcerstwu. Ostatnie lata spędził w Poznaniu, wykładając w Uniwersytecie Poznańskim. Zmarł pod okupacją sowiecką /P.R.L./ W Harcerstwie długie lata pracował razem ze Stanisławem Sedlaczkiem. W cytowanym wyżej zeszycie w I tomie "Historii Harcerstwa" znajduje się duża fotografia dha Szumiącego Dęba. Był Harcmistrzem Rzeczypospolitej.



Dr. Tadeusz Strumiłło
Harcmistrz Rzeczypospolitej



Hm.Rzpl. Stanisław Sedlaczek

2/ Stanisław Sedlaczek, Harcmistrz Rzeczypospolitej. W I-ym tomie "Historii Harcerstwa" w zeszycie "Harcerstwo na Ukrainie i w Rosji 1912-1920 umieściliśmy obszerny jego życiorys. Urodził się w 1892 r., zamordowany przez Niemców w Oświęcimiu w końcu lipca 1941 r. Najpłodniejszy pisarz harcerski, z niezapomnianą "Szkołą Harcerza" /4 wydania/ na czele. Wykładowca na Wyższych Kursach Nauczycielskich w Warszawie.

Przypominamy tych dwóch naszych najwybitniejszych wodzów harcerskich, gdyż ich harmonijna i owocna współpraca stała się podstawą organizacyjnego i metodycznego zespolenia się Harcerstwa.

12. PIOTR OLEWIŃSKI /1895 - 1962/

Do grona bardzo zasłużonych Harcmistrzów Rzeczypospolitej należy dh Piotr Olewiński, powszechnie znany jako "Pepcio".

Urodził się w 1895 r. w rodzinnym majątku Kołby w pow. Pińskim. Szkołę średnią ukończył w Warszawie oraz Wyższą Szkołę Gospodarstwa wiejskiego /WSGW/. Kiedy do Warszawy dotarła wieść o "skautingu" Olewiński, porwany wielką ideą, jeden z pierwszych oddaje się w jej służbę. Należy do pierwszych konspiracyjnych zastępów harcerskich i b. szybko wybija się na czoło kierowników organizacji ZHP. Pełni różne funkcje aż do członka Naczelnej Rady Harcerskiej i jej Vice-przewodniczącego włącznie. Jest ochotnikiem w 5 pp. Leg. I Brygady Józefa Piłsudskiego, do którego dołączył w 1915 r. jako podporucznik z Warszawskim Baonem Polskiej Organizacji Wojskowej. W 1918 r. bierze czynny udział w rozbrajaniu Niemców. Jest współorganizatorem Baonu Harcerskiego. W wojnie Polsko-Rosyjskiej 1919-1920 walczy w stopniu kapitana. Ciężko ranny, przechodzi do rezerwy. Odznaczony orderem Virtuti Militari V kl. i 4-krotnie Krzyżem Waleczności,

Krzyżem Niepodległości, orderem Polonia Restituta, Złotym Krzyżem Zasługi i in. odznaczeniami. Po wojnie był posłem na Sejm z ramienia Stronnictwa Ludowego, a później senatorem w Senacie Rzeczypospolitej. W wojnie 1939 r. bierze udział, a w czasie okupacji niemieckiej musiał się ukrywać razem z ks. Mauersbergerem w Konstancinie. Żył tam w ciężkich warunkach, zarabiając na życie pracą fizyczną. Zmarł w 1962 r. Pozostawił po sobie pamięć prawego człowieka, dzielnego obywatela i wybitnego instruktora harcerskiego, bojownika o ideały harcerskie. /Nie posiadamy fotografii dha P. Olewińskiego, jeśli ktoś z Czytelników ją posiada, prosimy o wypożyczenie H.Kom. Historycznej/.

13. - GEN. ALEKSANDER OSIŃSKI

Przez pewien czas był wiceprzewodniczącym Z.H.P. Życiorysu nie posiada H.K.H. Już w czasie I-ej wojny światowej poznał w Kijowie ruch harcerski i zawsze był mu życzliwy i pomocny. Obie córki jego były harcerkami. Młodsza, Zofia, wyszła w Polsce za hm. A. Heidricha. Obie córki generała zmarły na gruźlicę. Gen. Osiński przez pewien czas był wiceministrem spraw wojskowych w Polsce. W 1924 r. prowadził wyprawę 160 harcerzy na Jamboree w Danii. Jako wiceminister b. pomagał Harcerstwu.



Gen. A. Osiński

14. HENRYK GLASS

Był Naczelnikiem Głównej Kwatery Harcerzy od 22.V.1921 r. do 26.IV.1924 r. i uczestniczył we wszystkich pracach scalaniowych ZHP. Był członkiem N.R.H. i Głównej Kwatery M.od początku do 1931 roku. Urodził się w 1896 r. w Dąbrowie Górniczej, szkołę średnią ukończył w Kijowie, gdzie też wstąpił do Harcerstwa, wyższe studia w Kijowie, w Warszawie /ekonomia/ i Londynie /magister nauk politycznych/. Służbę wojskową odbywał w I-ym Korpusie gen. Dewbór-Muśnickiego i w W.P. w artylerii, zawsze jako ochotnik. Przeszedł kampanię 1920 r. i 1939 r., był członkiem Z.W.Z. i A.K. Przeby Powstanie Warszawskie. Dwukrotnie uciekł z niewoli niemieckiej. Opuścił Polskę w 1945 r. Stopień wojskowy w rezerwie: major. Odznaczenia: order Virtuti Militari V kl., Krzyż Niepodległości, Złoty Krzyż Zasługi z Mieczami, Złoty Krzyż Zasługi bez m., Polonia Restituta



Henryk Glass
Harcmistrz Rzeczypospolitej

/kawalerski/, Krzyż A.K. i szereg innych.

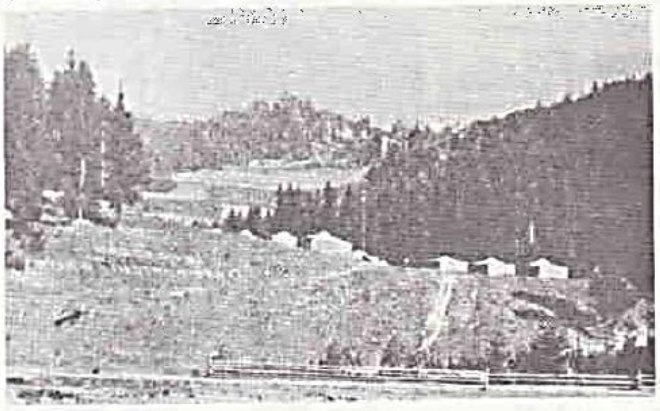
Napisał i wydał książki: Książeczkę Harcerza /2 wyd./, Gawędy z Drużynowym /2 wyd./, Życie Radosne, Na szlaku Chudego Wilka, Młodzi Walczą, W pracy i walce. /W ostatnich 2-ch książkach podany całokształt twórczości pisarskiej/. Był redaktorem I tomu "Historii Harcerstwa" /1910-1921/. -

15.- ADOLF ZBIGNIEW HEIDRICH

Urodził się w 1899 roku. Do Harcerstwa wstąpił w 1916 r. w Moskwie do tajnej drużyny, którą od 1918 r. prowadził jako drużynowy. Kurs instruktorski przeszedł w 1918 r. w Kiń-Grust´ /Rzuć smutek/ pod Kijowem. Po powrocie do Polski został drużynowym 20-ej Warszawskiej Drużyny Harcerskiej. W okresie 1921-1924 r. pełnił obowiązki Kierownika Wydziału Organizacyjnego w Głównej Kwaterze Harcerzy. Latem 1924 r. był drużynowym reprezentacyjnej drużyny harcerskiej /48 harcerzy i 5 instruktorów/ na II Jamboree w Danii. Otrzymał stopień Harcmistrza. ——— Dłuższy czas był zastępcą Naczelnika Henryka Glassa, a 26.IV.1924 r., po ustąpieniu dha H. Glassa, został mianowany Naczelnikiem, którą to funkcję pełnił przez rok. Wyższe wykształcenie: magister, a następnie doktór nauk ekonomicznych. Od 1928 r. pracował w Instytucie Naukowej Organizacji i Kierownictwa w Warszawie i również na kierowniczych stanowiskach w zakładach przemysłowych. Jego dorobek naukowy obejmuje ponad 150 pozycji: książek, artykułów, referatów, recenzji etc. Odznaczenia: Krzyż Niepodległości, odznakę harcerską "za zasługę" - i szereg innych odznaczeń.

16. - KURSY HARCMISTRZOWSKIE

W okresie, który opisujemy w niniejszym zeszycie, wiele wysiłków poświęcono organizacji najrozmaitszych kursów instruktorskich. Trzy najważniejsze kursy odbyły się w Piwnicznej, biorąc swój program z doświadczeń kursów przedwojennych w Skolem. Motorem kursów w Piwnicznej był dh Stanisław Sedlaczek. Kursy te, prowadzone przez 3 lata z rzędu, dały dużo doświadczenia. Były one w namiotach, na polanie otoczonej lasem, nad potokiem. Program stale ulepszany opierał się na systemie zastępowym. Oto co pisze harcerski historyk dh W. Błażejewski o takim kursie z roku 1921. Trwał on od 29.VI. do 25.VIII.



Obóz kursów w Piwnicznej

"Wzięło w nim udział 77 uczestników o bardzo różnym poziomie. Kurs miał o tyle przewagę na innymi, organizowanymi w czasie wojny przez władze

harcerskie, że nawrócił do dawnej tradycji kursów w Skolem i zakwaterował się pod namiotami. Cierpiała tu wprawdzie nieco samowystarczalność harcerska, jako że prace przygotowawcze i pomocnicze spełniło wojsko, dostarczając namiotów, żywności, kuchen, kucharzy i t.d. Prowadzono kurs metodą wykładowo-ćwiczeniową. Na 207 godzin zajęć zużyto zaledwie 49 godzin na wykłady /około 25%/, resztę /158 godzin/ na ćwiczenia. Duży nacisk położono na zdobywanie sprawności."

Kurs prowadzono metodą życia drużyny, włącznie do obowiązku spełnienia harcerskich dobrych uczynków w stosunku do okolicznych wiosek górali.

Dało to po trzech latach niezwykły wynik: oto górale oświadczyli, aby "ci dobrzy ludzie" przyjeżdżali co roku i ofiarowali polanę /własność gminy/ na własność Związkowi Harcerstwa Polskiego. Niezależnie od kursu w Piwnicznej odbyły się w tym roku 3 kursy instruktorskie zorganizowane przez Chorągwie: Łódzką, Poznańską i Lwowską, oraz 3 kursy dla drużynowych w Chorągwiach: Brzeskiej, Krakowskiej i Lubelskiej.



Obiad na kursie w Piwnicznej

17. DUŻY ROZWÓJ OBOZOWNICTWA

W tym samym roku w okresie wakacji letnich zorganizowano około 70 obozów. Przy tym obozy nosiły rozmaity charakter: obozy drużyn stałe, obozy wędrowne /krajoznawcze/ oraz obozy robocze, w czasie których harcerze część dnia pracowali zarobkowo /prace w polu, w ogrodach, w lasach/. - Główna Kwatera stopniowo wprowadziła klasyfikację obozów, dawała wzory programowe obozowania drużyn, wprowadziła klasyfikację drużyn.

18. - ZLOT WE LWOWIE NA X-LECIE HARCERSTWA 1/

Na 10-lecie założenia Harcerstwa został zwołany wielki Zlot we Lwowie w dniach 31.VI.21 do 2.VII.1921. Na zlot przybyło około 5000 młodzieży harcerskiej ze wszystkich ważniejszych środowisk w Polsce. Obóz na wzgórzach podmiejskich Lwowa pełen był gwaru i wesela. Na dany sygnał stanęły drużyny w szyku zwartym przed namiotami, gdzie przywitał je ks.dr Szmydt w imieniu Oddziału Lwowskiego słowami serdecznej harcerskiej przyjaźni, wspominając, że wita wszystkich w grodzie, z którego Harcerstwo wzięło początek i skąd pracę swą rozpoczęli pierwsi pracownicy harcerscy.

Po tym powitaniu Naczelnik Głównej Kwatery Hm. Henryk Glass zarządził przegląd drużyn, a o 12-ej w południe przewodniczący ZHP -

---

1/ Opis oparty na książce dha Wacława Błażejewskiego.

gen. Józef Haller, otworzył wystawę - prac harcerskich. Po południu zebrały się wszystkie drużyny, tak męskie jak i żeńskie, na cmentarzu obrońców Lwowa, gdzie złożyły wieńce tym, którzy spełnili swój obowiązek względem Ojczyzny i swego rodzinnego miasta. 1/

Drugi dzień Zlotu wypełniły ćwiczenia polowe, w czasie których sędziami byli gen. J. Haller i członkowie Głównej Kwatery, wszyscy konno, co ułatwiało obserwowanie ćwiczeń w rozległym terenie. Zakończono ćwiczenia wieczorem przy ognisku gawędą Generała Przewodniczącego Z.H.P.

Uroczysty był trzeci dzień Zlotu. Wzgórza Cytadeli zaroiły się od harcerzy i harcerek i tłumów publiczności. Msza polowa, odprawiona przez ks. kapelana Szmydta, okolicznościowe kazanie wiceprzewodniczącego Z.H.P. ks. J. Mauersbergera, a po tym odczytanie rozkazu i życzeń od Marszałka J. Piłsudskiego.

Odczytano jeszcze rozkaz Głównej Kwatery, przyznający odznaczenia i pochwały zasłużonym pracownikom harcerskim, oraz szereg depesz z życzeniami i drużyny barwną wstęgą przemaszerowały przez ulice Lwowa, defilując przed starszyzną zebraną pod pomnikiem Mickiewicza. Po defiladzie odbyła się w teatrze miejskim akademia, na której przemawiali - Min. Oświaty Rataj, pułk. Osmólski, dr Tadeusz Strumiłło, na zakończenie zaś harcerze lwowscy pokazali kilka żywych obrazów. Wreszcie popisy harcerskie na boisku sokolem ściągnęły sporo publiczności, która podziwiała popisy i ruchliwe i pełne życia sylwetki harcerzy. -

19. ROZKAZ NACZELNEGO WODZA DO HARCERZY

odczytany w czasie I-go Zlotu we Lwowie.

HARCERZE! Już w latach niewoli przygotowywaliście się do służby Ojczyźnie. Uwierzywszy w tę prawdę, że tylko silny i zdrowy, przygotowany odpowiednio naród zdolny jest podjąć zwycięsko zbrojną walkę o niepodległość, poczęliście z całym entuzjazmem młodości zaprawiać swe ciała do trudów życia obozowego, ćwicząc się w rzemiośle wojennym, a dusze swe młode nastrajać na wysoki ton moralny ofiarnej gotowości do czynu.

Toteż, gdy huragan wojny światowej deptać począł niwy polskie i przyjść miało do dziejowego porachunku za lata krzywd i niewoli, wyście w pierwszym stanęli szeregu tych, którzy odważyli się sięgnąć po zaszczytne miano żołnierzy niepodległości. Łzami matek i ojców żegnani, lub częściej bez ich wiedzy i zezwolenia, rzucając dom rodzicielski, szliście w szeregach polskich oddziałów na trud wojenny przerastający wielekroć wasze siły, na rany i śmierć, na górną radość zmierzenia się z wrogiem w otwartym polu.

Nie sprzeniewierzyliście się i potem nakazom harcerskiego prawa, gdy zmartwychwstała Ojczyzna pod broń swych obywateli dla obrony granic wołała.

1/ Cmentarz ten i groby zbeszcześcili i zniszczyli później komuniści ukraińscy i rosyjscy. /przyp. aut./

W walkach o Kresy Wschodnie Małopolski, czy Ziemię Litewską, w walkach zeszłorocznych z przemożnym chwilowo wrogiem braliście czynny i chwalebny udział. Rozrzuceni po oddziałach regularnej armii lub zgrupowani w oddzielne jednostki, w służbie wywiadowczej, kurierskiej i frontowej, zdaliście raz jeszcze egzamin ze swej dojrzałości obywatelskiej i gotowości do ofiar, zawsze świecąc swym starszym towarzyszom broni przykładem wysokiego pojmowania swych ochotniczo wziętych na się obowiązków.

Oddając cześć poległym za Ojczyznę kolegom Waszym, wyrażam Wam, Harcerze, podziękę i uznanie za dotychczasową służbę.

Warszawa, 29 czerwca 1921, Belweder.

Józef Piłsudski
Pierwszy Marszałek Polski

20. ROZWÓJ DALSZYCH PRAC

W tym roku rozpoczęto wydawanie angielskiego oryginału książki Baden-Powella o zuchach, przetłumaczonego przez dha dra T. Strumiłłę dla najmłodszej gałęzi Harcerstwa, której właściwy polski kierunek pracy wskazały w kilka lat później książki dha hm A. Kamińskiego /Kamyczka/. Latem zaś tegoż roku odbył się w Poznańskim zjazd Starszego Harcerstwa. Dalej, nastąpił duży wzrost rozwoju obozów harcerskich: w 1924 - 118 obozów, w 1925 - 240, w 1926 - 278. Do Kursów Instruktorskich w Piwniczne dodano w programach zimowy kurs korespondencyjny, jako wstęp do kursu letniego w namiotach. Nastąpił rozwój "Harcmistrza" i "Harcerza", jako pism centralnych, powstały i pisma lokalne jak wskrzeszony "Skaut" /Lwów/ i "Czuj Duch" /Poznań/. Rozkazy i okólniki Naczelnictwa zaczęły wychodzić w "Wiadomościach Urzędowych". W 1924 roku na Zjeździe Walnym w Lublinie /27.IV.1924/ powzięto uchwałę, wzywającą "cały Związek Harcerstwa Polskiego do rozpoczęcia od jesieni energicznej akcji na rzecz budowy Związkowej Stanicy Harcerskiej w Warszawie". Ukazują się nowe książki harcerskie. Rozwija się Centralna Komisja Dostaw Harcerskich w Warszawie.

Zaczyna się czuć, że zjednoczone Harcerstwo okrzepło i zaczyna się rozwijać jako wielka organizacja w służbie Prawa Harcerskiego.

21.- PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Sprawy przysposobienie wojskowego uregulowało Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 25 września 1925 r. 1/ , biorąc za podstawę młodzieżową szkoły /hufce szkolne/, do których włączono drużyny harcerskie w

---

1/ Rozporządzenie Rady Ministrów ogłoszono w "Dzienniku Ustaw" poz. 314/ 1925 roku. Podpisali: Prezes Rady Ministrów:Władysław Grabski, Minister W.R.i O.P. Stanisław Grabski, Minister Spraw Wojskowych - Sikorski. Tytuł brzmiał: Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie utworzenia Rady Naczelnej Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego oraz Wojewódzkich i Powiatowych Komitetów Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego.-

odpowiednim wieku. W Harcerstwie patrzono na to w ten sposób, że ogólny program harcerski uważaliśmy za podstawę przysposobienia wojskowego: młody człowiek, zdrowy fizycznie, sprawny, przyzwyczajony do dawania sobie rady w warunkach życia obozowego, zdyscyplinowany, znający musztrę - jest gotowym materiałem na dobrego żołnierza, któremu w wojsku należy dać właściwe wyszkolenie techniczne. Ale i w tej dziedzinie Harcerstwo starało się dać wyszkolenie specjalne przez sprawności: sygnalizacji, terenoznawstwa, pionierki, strzelania, szoferki etc., co ułatwia tak przygotowanemu rekrutowi opanowanie specjalności ściśle wojskowych. Harcerstwo przeciwne było narzucaniu mu programu szkolenia technicznie-wojskowego i deformowania harcerskiego programu wychowawczego.

Wszyscy sobie zdawali sprawę, że wychowanie i wyszkolenie dobrego żołnierza musi być połączone z wychowaniem fizycznym. Sprawy te, z punktu widzenia harcerskiego, wyłożył dh Nk Henryk Glass w książce "Gawędy z Drużynowym" /2-gie wydanie w 1966 na emigracji/, gdzie podano również jego "tablicę wychowania fizycznego", przedstawioną na III-im międzynarodowym kongresie w Kopenhadze w 1924 r. Ministerstwo W.R.i O.P. zorganizowało roczne kursy wychowania fizycznego pod kierunkiem dra Zawadzkiego dla przygotowania nauczycieli dla szkół powszechnych i średnich. Ukończył je również N-k H. Glass, a wychowanie fizyczne w Harcerstwie było pod opieką prof. dr. Eugeniusza Piaseckiego, doradcy Ligi Narodów w sprawach wychowania fizycznego. Liczni harcmistrze i harcmistrzynie kończyli te roczne kursy i uzyskiwali dyplomy nauczycielskie. Od tej chwili poziom wychowania fizycznego znacznie się podniósł w Z.H.P., zwłaszcza na kursach i obozach. Władze państwowe utworzyły Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego oraz Radę Naukową Wychowania Fizycznego. Stworzono Państwową odznakę Sportową, którą każdy miał prawo nosić, kto wykazał się określonym minimum w dziedzinie wyrobienia fizycznego. Liczni harcerze zdobywali tę odznakę. Z inicjatywy Głównej Kwatery utworzono kurs instruktorski wych. fizycznego w 1927 r. w Pomiechówku, prowadzony przez dhów: Czesława Rębowskiego i J. Kozłowskiego; kurs trwał od 11 lipca do 13 sierpnia i dał dobre wyniki. Utworzono szereg Harcerskich Klubów Sportowych. Na Bielanach pod Warszawą władze rządowe utworzyły Centralny Instytut Wychowania Fizycznego /C.I.F./ na poziomie wyższej uczelni, który dał szeregi fachowych instruktorów wojska i szkolnictwa, a także i Z.H.P. W 1930 r. w Harcerstwie opracowano i wprowadzono programy "Odznaki Strzeleckiej Z.H.P." i "Odznaki Harcerskiej P.W." - mające na celu zachęcenie harcerzy do nabywania umiejętności z zakresu P.W. i W.F.



Marszałek F. Foch w 1923r. w Polsce: otrzymuje tytuł honorowego harcerza oraz Krzyż Harcerski z rąk ks. J. Mauresbergera. Za Marszałkiem: gen. Kaz. Sosnkowski, Minister Spraw Wojskowych.

22.- TRUDNOŚCI Z MŁODZIEŻĄ T.ZW. MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

W Statucie Z.H.P. ustalono zasadę, że..."Związek Harcerstwa Polskiego jest związkiem młodzieży chrześcijańskiej, przyjmując do swej organizacji osoby innych wyznań, o ile opierają one swoje postępowanie na etyce chrześcijańskiej."

W Polsce trzecią część ludności stanowili Żydzi, Ukraińcy i Białorusini. Nie mieliśmy trudności z pojedyńczymi chłopcami, których rodzice zgadzali się respektować wyżej przytoczone wymagania naszego statutu. Natomiast duży kłopot stanowił nacisk socjalistycznych kół politycznych, aby Z.H.P. przyjął pod swoją opiekę na równych prawach z chrześcijańską młodzieżą polską trzy organizacje pseudo-skautowe żydowskie. Naczelnictwo Z.H.P. zainicjowało spotkanie z przedstawicielami 3-ch organizacji t.zw. szomrów. Na tej konferencji w lokalu N.Z.H.P. reprezentowali Harcerstwo harcmistrze: S. Sedlaczek, Jan Grabowski, dr. T. Strumiłło i Henryk Glass. W czasie konferencji przedstawiciele Z.H.P. starali się zorientować w ideologii i zasadach wychowawczych organizacji żydowskich. W rozmowach okazało się, że żydowscy przedstawiciele nie są gotowi do respekotwania etyki chrześcijańskiej, gdyż swoją pracę ich organizacje opierają na innej etyce. W tych warunkach nie udało się znaleźć wspólnej platformy ideowo-wychowawczej i do porozumienia nie doszło.

Z organizacją skautów /płastów/ ukraińskich w Małopolsce Wschodniej wogóle nie udało się nawiązać kontaktu. Jak nam wyjaśniono w Min.Spr. Wewn., była to organizacja konspiracyjna, antypolska, podległa ukraińskiej organizacji bojówkowej, finansowanej i uzbrajanej przez wywiad niemiecki.

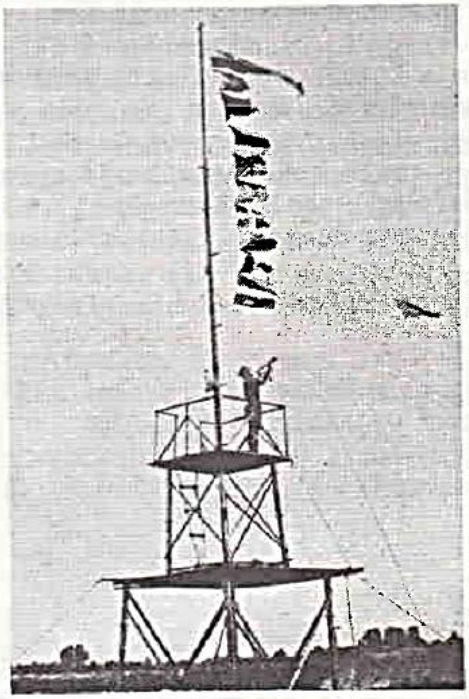
Z młodzieżą białoruską, która chętnie wstępowała do harcerskich drużyn Z.H.P., nie było trudności.

Pod Warszawą w letniskowej miejscowości było gimnazium rosyjskie, zalegalizowane, w którym były drużyny skautów rosyjskich emigrantów. Stosunki między Z.H.P. i tymi drużynami były poprawne, nawet przyjazne.

23. ZLOT NARODOWY W 1924 r. W WARSZAWIE x/

Protektorat nad Zlotem objął Prezydent Rzeczypospolitej Stanisław Wojciechowski. Do Komitetu Honorowego weszło szereg wybitnych postaci: m.in. Jego Eminencja ks.Kardynał Aleksander Kakowski, Marszałek Józef Piłsudski, marszałkowie Sejmu i Senatu, ministrowie i in. Przewodniczącym Komitetu Zlotowego był gen. Aleksander Osiński, wiceprzewodniczący Z.H.P. Komendantką Zlotu Żeńskiego: hm. H. Sakowiczówna, K-tką Obozu hm. O. Małkowska. Komenda Zlotu Męskiego: Komendant - hm. St. Sedlaczek, zast. K-ta - hm. A. Heidrich; kom. obozu hm. W. Nekrasz. -

Zlot rozpoczął się 3 lipca 1924 r. zjeżdżaniem się drużyn i rozbijaniem obozów na Siekierkach nad Wisłą /męski obóz/ i obozu żeńskiego w sosnowym lasku w Świdrze, po obu stronach rzeczki tejże nazwy. Chorągiew Warszawska już od 1.VII. obozowała, urządziwszy przed Zlotem ogólnym swój - chorągwiany. 3-go też przybyli pierwsi goście z zagranicy, Łotysze, Anglicy, Szkoci, oraz nasi harcerze z zagranicy. Dzień 4-go lipca był przeznaczony na urządzenie się w obozie, wieczorem przy ognisku Chorągwi Warszawskiej komendant Zlotu dh. Sedlaczek, przyjmował uroczyście do grona starszyzny harcerskiej nowomianowanych instruktorów tej Chorągwi. 5-go otwarto uroczyście obóz Mszą św. odprawioną przez kapelana Związkowego ks. J. Mauersbergera, tego też dnia wieczorem odwiedził obóz Druh Prezydent Stanisław Wojciechowski w gronie ministrów i świty. Z chwilą jego przybycia do obozu na maszt komendy wciągnięto chorągiew Prezydenta: Białego Orła na czerwonym polu. Druh Prezydent zwiedził szczegółowo cały obóz, wziął udział w skromnym przyjęciu, zorganizowanym przez Gospodę K.P.H., a po tym zasiadł przy olbrzymim ognisku. W obecności Druha Protektora /Prezydenta/ zebrana starszyzna z Przewodniczącym Związku Druhem Strumiłłą na czele powtórzyła przyrzeczenie harcerskie, a świeżo



Obok chorągwi polskiej powiewały na wielkim maszcie flagi narodów, których skauci przybyli na nasz Zlot.

---

x/ Na podstawie albumu "HARCERSTWO POLSKIE", Warszawa 1925. Wyd. Naczelnictwa Z.H.P. str. 64. -



Drużyna Ursynowska obozowała w szałasach ze słomy.

- - - -

mianowani instruktorzy spoza Chorągwi Warszawskiej zostali przyjęci do grona starszyzny.

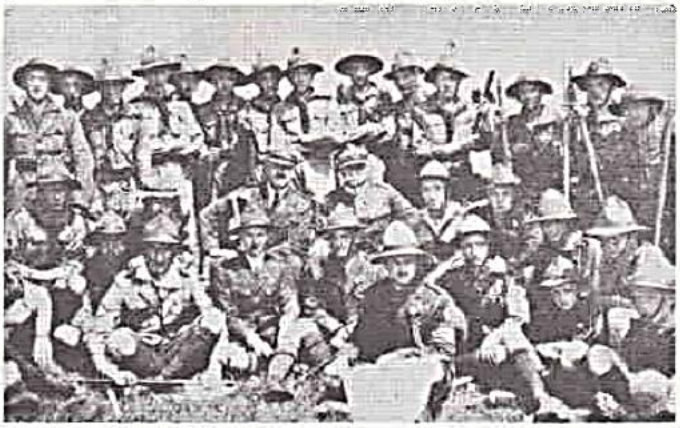


Prezydent St. Wojciechowski przeprowadza przegląd drużyn w parku Sobieskiego w dn. 6.VII.24.

6-go lipca po Mszy św., odprawionej przez Kom. Chor. Brzeskiej ks. Szczerbickiego, w obecności przedstawicieli Sejmu, Rządu, instytucji społecznych, otwarto obóz dla publiczności; popołudniu zwiedzili go przedstawiciele prasy. Popołudniu odbyły się też popisy w parku Sobieskiego, gdzie już w dniu poprzednim odbywały się harcerskie zawody lekkoatletyczne. Przed popisami Druh Prezydent dokonał przeglądu drużyn i dekorowania działaczy harcerskich honorowymi odznakami harcerskimi, a p. minister oświaty Miklaszewski wręczył nagrody zwycięzcom w zawodach lekkoatletycznych. Wieczorem Rada Miejska



Prezydent St. Wojciechowski na statku na Wiśle w drodze do Świdra na Zlot Harcerek. Stoją: z lewej hm. A.Heidrich, dr. T. Strumiłło, hm. W. Grzymałowski.



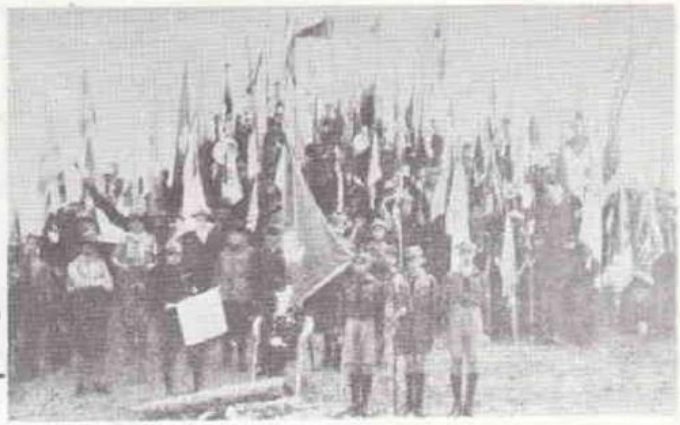
Przewodniczący Z.H.P. Dr. T. Strumiłło, Przewodniczący Komitetu Zlotowego gen. A. Osiński, kt Zlotu S. Sedlaczek, Nk G.K.H. A. Heidrich, Sekretarz Komitetu Zlotu hm. A. Grzymałowski, kdt. obozu Zlotu W. Nekrasz, w otoczeniu członków I Lwowskiej Drużyny, założonej w 1911 roku.

---

przyjmowała harcerzy bankietem.

7-go lipca ukończono zawody, 8-go zwiedzano Warszawę. Tegoż dnia odbyło się ogłoszenie wyników zawodów i uroczyste zamknięcie Zlotu.

Ogółem w Zlocie wzięło udział 3709 uczestników, z tego 3533 harcerzy, 152 instruktorów, 24 członków Kół Przyjaciół, przy ogólnej ilości 24916 stanowiło to 14%. Zgłosiło się na Zlot 7000 uczestników.



Prezes Związku Weteranów 1863 r. Adolf Święcicki, w otoczeniu sztandarów wszystkich drużyn zebranych na Zlocie.

Na Zlot Harcerek przybyło 809 harcerek, 44 instruktorki, 25 skautki zagr. z Łotwy. Razem więc na Zlocie Narodowym było 4518 uczestniczek i uczestników. - Sprawne, samowystarczalne zorganizowanie Zlotu oraz sprawne prze-



Dyplom Honorowego Harcerza wręczony Prezydentowi S. Wojciechowskiemu.



Przedstawiciele naszych gości zagranicznych Łotysze, Węgrzy, Anglicy, Szkoci, Duńczycy - z popularną "Miss Kiss" /dhną Katarzyną Möller/.

---

prowadzenie popisów świadczyły o wzroście naszej umiejętności organizowania większych przedsięwzięć.

Ujmując ogólną opinię o Zlocie, trzeba stwierdzić jego doniosłość dla zorientowania się w stanie Ruchu, pobudzania drużyn do dalszej pracy i zapoznania społeczeństwa z Harcerstwem.



NACZELNICTWO ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO.

...d lewej ku prawej stronie stoją: M. Kulczycki, skarbnik N. Majewska, M. Wocalewska, naczelna inspektork ...tan, Sedlaczek, naczelnik Głównej Kwatery męskiej, Jen. J. Haller, przewodniczący, dr. T. Strumillo, naczeln ...spektor, Olejiński, zast. przew., W. Nekrasz, sekret. generalny. Siedzą: ks. Mauersberger i E. Strzyżewska, kie ...ierun. Niebieczni: J. Kozielewski, redaktor „Harcerza" i J. Grabowski, przewodniczący Starszego Harcerstwa

NACZELNICTWO Z.H.P.

Rok 192I.

Reprodukcja fotografji
z "Tygodnika
Ilustrowanego"
z dnia 5.II.192I.
poświęconego
Harcerstwu



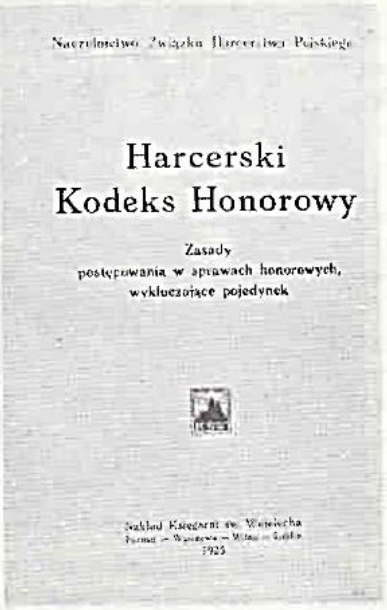
NACZELNICTWO Z.H.P.

ROK 1924

Naczelnictwo Z.H.P. u Prezydenta S. Wojciechowskiego w Belwederze. Z prawej strony Roman Bniński, przewodniczący Z.H.P., z lewej gen. Osiński, wiceprzewodniczący, od prawej: T. Sopoćko, komisarz spraw zagranicznych, S. Sedlaczek, Nk Harcerzy, dhna Wilczyńska, przedstawicielka G.K.Żeńskiej, Olgierd Grzymałowski, ostatni rząd:J. Grabowski, Sekretarz Generalny, T.Uhma, ks.A. Bogdański, Naczelny Kapelan Z.H.P.

24.- HARCERSKI KODEKS HONOROWY

W społeczeństwie polskim po pierwszej wojnie zachował się niechrześcijański zwyczaj pojedynków. Harcerstwo było im przeciwne, ale po pojedynku między dwoma harcerzami w Warszawie postanowiono dać Harcerstwu i społeczeństwu kodeks honorowy bezpojedynkowy, wskazujący, jak załatwiać spory honorowe bez użycia broni. Taki kodeks opracowali: hm. Jan Grabowski, młody prawnik i dh.mec. Mirosław Sawicki. Kodeks zyskał pełne uznanie Naczelnictwa Z.H.P. i został wydany przez księgarnię św. Wojciecha w Poznaniu w 1925 roku. Tym kodeksem zaczęli posługiwać się członkowie Z.H.P., młodzież akademicka, starsze społeczeństwo, a nawet oficerowie. Warto byłoby wydać tę małą książeczkę i na emigracji. H.K.Historyczna posiada jeden egzemplarz.


Naczelnictwo Związku Harcerstwa Polskiego

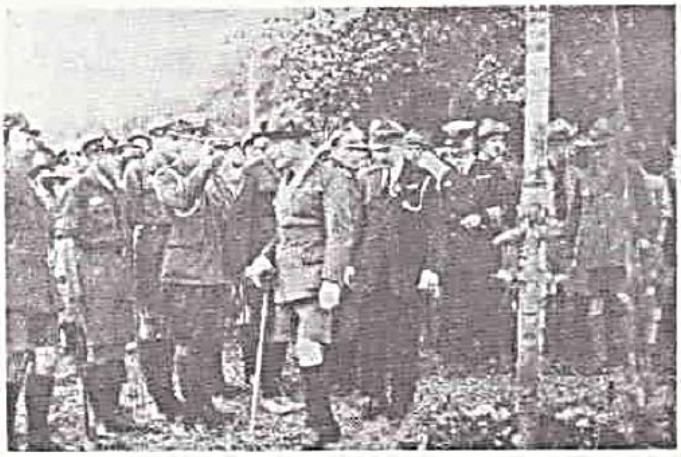
Harcerski
Kodeks Honorowy

Zasady
postępowania w sprawach honorowych,
wykluczające pojedynek

Skład Księgarni św. Wojciecha
Poznań — Warszawa — Wilno — Gdańsk
1925

25. WYPRAWA NA JAMBOREE W DANII 10-17.VIII.1924

W sierpniu 1924 reprezentacja polska w ilości 160 uczestników odjechała z Gdyni polskim okrętem "Warta" na pierwszy powojenny Zlot Międzynarodowy /Jamboree/ do Kopenhagi. Zjechało się tam około 5 tysięcy skautów z całego świata. Nie opisujemy przebiegu Zlotu ani nie umieszczamy zdjęć fotograficznych, gdyż udział Z.H.P. w zjazdach i zlotach międzynarodowych będzie obszernie opisany i ilustrowany w osobnym zeszycie historycznym Nr. 8 - "HARCERSTWO NA TERENIE MIEDZYNARODOWYM". Tutaj poprzestajemy na zaznaczeniu, że Harcerstwo nasze na tym Jamboree w ogólnej klasyfikacji zajęło 5-te miejsce - 155 punktów.- Było to miejsce zaszczytne. Właściwą drużynę reprezentacyjną stanowiło 48 harcerzy i 5 instruktorów pod komendą hm. A. Heidricha. Pozostali uczestnicy tworzyli t.zw. wyprawę zamorską, którą kierował hm. Jan Grabowski. Dowódcą całości był gen. Al. Osiński, wiceprzewodniczący Z.H.P. W dniach 18-20 sierpnia odbyła się III Między-


Gen. Baden-Powell w obozie polskiej drużyny na Jamboree w Danii.

narodowa Konferencja Skautowa w Kopenhadze. Ożywienie wzbudziły referaty: dra Tad. Strumiłły o patronach drużyn i hm. Henryka Glassa o wychowaniu fizycznym w drużynach /referat ten został przełożony przez Rumunię i wykorzystany w pracy, a "tablica wychowania fizycznego" z tego referatu została ogłoszona w 2-im wydaniu "Gawęd z drużynowym", H. Glassa, wyd. Głównej Kwatery Harcerzy w Londynie w 1966 r.-

26. WYDZIAŁ POLSKICH DRUŻYN ZAGRANICZNYCH W GŁ. KWATERZE HARCERZY

Wydział ten został założony w G. Kw. Harcerzy w Warszawie w 1921 roku przez N-ka Henryka Glassa. Pierwszym kierownikiem tego wydziału był dh. Robert Daszkiewicz, zastępcą wkrótce został dh. Jędrzej Giertych. Wydział ten początkowo zaopiekował się kilkoma drużynami w Czechosłowacji w Karwinie i Orłowej na Śląsku Cieszyńskim oraz na Morawach, drużyną w Berlinie, kilkoma drużynami na pozostałej przy Niemczech części Śląska Górnego, trzema drużynami w Rumunii, kilkoma drużynami na Łotwie, dwoma hufcami na Litwie, kilkoma drużynami w Stanach Zjednoczonych oraz hufcem we Władywostoku, również hufcem w Charbinie. Drużyny we Władywostoku i charbinie uległy likwidacji, gdy młodzież harcerska wyjechała do wolnej Polski. Wydział Drużyn Zagranicznych rozrósł się do 10-ciu osób i starał się też dopomóc zagranicznym drużynom pismami i książkami harcerskimi oraz dojazdami i utrzymywaniem kontaktu korespondencją. Wydział utrzymywał kontakty z Min. Spraw Zagranicznych i z organizacjami pomagającymi skupiskom polskim zagranicą. Wydział pracował owocnie i istniał do wyboru wojewody M. Grażyńskiego na przewodniczącego Z.H.P. Później Wydział został połączony z Wydziałem Zagranicznym Naczelnictwa Z.H.P., a pracownicy jego usunięci. Druh H. Kapiszewski w swojej książce "Związek Harcerstwa Polskiego w Niemczech", PAX, Warszawa 1969, zupełnie prace Wydziału Polskich Drużyn Zagranicznych w Gł. Kwaterze pominął milczeniem, jakby prac tych wogóle nie było. Poza tym książka zawiera szereg ciekawych, a często wstrząsających informacji o losie harcerzy i harcerek w Niemczech za czasów hitlerowskich.

27.- DRUŻYNY ŻEGLARSKIE

Od 1926 roku zaczyna się rozwijać żeglarstwo w Z.H.P. Po udanych wycieczkach wodnych kilku drużyn nawiązano kontakt z Ligą Morską i Rzeczną, zorganizowano w Warszawie w kwietniu 1929 r. konferencję przedstawicieli harcerskich drużyn żeglarskich i morskich, zwołaną przez Gł. Kwaterę Harcerzy. Ustalono jako wytyczne prac: 1/ jedność typu drużyn morskich z tym, że drużyny "żeglarskie" i "morskie" stanowią etapy rozwojowe analogiczne do drużyn "przygotowawczych" i "harcerskich", 2/ trzy stopnie drużyny morskiej: próbna, żeglarska, morska, 3/ pięć stopni młodzieży, odpowiadających stopniom od młodzika, aż do najwyższego stopnia młodzieży harcerskiej. Uchwalono przy tym rezolucję jako wniosek na VII Zjazd Walny, o następującym brzmieniu: "Z.H.P. biorąc pod uwagę znaczenie, jakie dla Polski posiada dostęp do morza, oraz wyzyskanie dróg wodnych, przystępuje do organizowania drużyn morskich na szeroką skalę".

28. STARSZE HARCERSTWO

W 1928 r. odbył się kurs związkowy instruktorski w Niedzicy z podkreśleniem przyrodoznawstwa. Kurs prowadził niestrudzony hm. Rzeczypospolitej Stanisław Sedlaczek. Zaraz po tym kursie odbył się koło "Dworku Ciscowego" Hm. Rzplitej Olgi Małkowskiej - Zjazd 3-dniowy Starszoharcerski. Na tym Zjeździe wysunięto dwa główne cele pracy: 1/ większe uspołecznienie i 2/ większą pomoc całości Z.H.P. w jego pracach. Te dążenia należy podkreślić z uznaniem. Warto dodać wskazówki do realizowania zasad Przyrzeczenia i Prawa Harcerskiego przez starszych harcerzy. Bardzo potrzebna jest taka książka. Pomocną może być książka napisana przez generała Baden Powella pt. "Rovering to Success" dla starszych skautów.

29. PIĘĆSETLECIE ŚMIERCI ZAWISZY CZARNEGO

W 1928 roku minęło 500 lat od rycerskiej śmierci Zawiszy Czarnego, ideowego patrona Harcerstwa. W związku z tą rocznicą "Harcmistrz" wezwał drużyny do głębszego poznania Jego pięknego życia, oraz do naśladowania cnów Jego rycerskich i obywatelskich. Wezwanie to należałoby powtórzyć na emigracji i przypomnieć, że hm.dr. Ignacy Kozielewski napisał książeczkę pt. "Zawisza Czarny", którą należałoby wydać do użytku drużyn poza Polską.

30. ZAWODY STRZELECKIE

W końcu roku 1928 G.K. Harcerzy zorganizowała I-e Harcerskie zawody strzeleckie. Brało w nich udział 82 uczestników z całej Polski. Tytuł Mistrza Z.H.P. w 1928 r. i nagrodę "Spartanin" Prezesa Rady Ministrów zdobył dh. T. Kubalski z 15-ej warszawskiej dr.harc. Sport strzelecki winien stać się powszechnym sportem w Harcerstwie.

31. ZLOT NARODOWY W POZNANIU W 1929 r.

Ze względów propagandowych jako miejsce Zlotu wybrano tereny sąsiadujące z Powszechną Wystawą Krajową. Przyczyniło się to do zwiedzenia obozu Zlotu przez około 10 tysięcy osób. W Zlocie uczestniczyło 6700 harcerzy. Otwarcie Zlotu nastąpiło 14-go lipca /niedziela/. Po uroczystej Mszy św. na której byli przedstawiciele rządu i wojskowości, drużyny przedefilowały przez miasto. U stóp historycznego ratusza wiceprzewodniczący ZHP hm. Antoni Olbromski i Komendant Zlotu hm. Rzplitej Tadeusz Maresz przyjmowali defiladę. Maszerujące drużyny były witane bardzo serdecznie przez wyległą na ulice ludność miasta. Dalsze dnie wypełniły konkursy i zawody. Było ich dużo. Cały sztab komisji sędziowskiej z kilkudziesięciu osób miał ręce pełne roboty. Nie mamy /tu/ miejsca na opisywanie tych zawodów, świadczących o dużym wyrobieniu młodzieży harcerskiej. Należy zaznaczyć, że Harcerstwo miało swój dział na PWK. Stoisko harcerskie składało się z 3-ch sal. W pierwszej mieściła się okazowa izba harcerska. Następna sala obejmowała dział statystyki, rozwój Harcerstwa w liczbach,

Harcerstwo w służbie społecznej, wydawnictwa harcerskie, zbiory oznak organizacyjnych i inne. Ściany trzeciej sali były zawieszone tablicami obrazującymi obozownictwo harcerskie i mapami informującymi o Harcerstwie zagranicą. Na środku sal stały stoły i gablotki, wypełnione zbiorami prac i wytworów z poszczególnych dziedzin sprawności harcerskich. Nieco miejsca udzielono też Harcerstwu w pawilonach: 1/ Wychowania Fizycznego, 2/ Min. W.R.i O.P. i 3/ w pawilonie Pracy Kobiet /wykresy ilustrujące pracę harcerek/. Prócz tego najlepszą ilustracją życia harcerskiego był sam Zlot oraz 3 dni popisów na Wielkiej Arenie. Szereg przedsiębiorstw harcerskich było czynnych w czasie Zlotu, jak: sklepy Harc. Komisji Dostaw z W-wy i Poznania, warsztaty szewskie, fryzjerskie, introligatorskie, stolarskie, drukarnia. Niewątpliwie, Zlot 1929 roku był największym i najlepiej zorganizowanym ze wszystkich Zlotów ZHP.

32. JAMBOREE W ANGLII W 1929 r.

Po Zlocie zostało w Poznaniu około 500 harcerzy, którzy w widłach Warty i Cybiny rozbili obóz przygotowawczy przed wyprawą do Anglii. Wyprawa wyruszyła w drogę 28 lipca 1929 r. przez Berlin, Brukselę, Ostendę, skąd statkiem do Dover, a później pociągiem i autobusami do Birkenhead. O Jamboree /wyraz murzynów południowo-afrykańskich na oznaczenie zjazdu szczepów/ mamy relację hm. Błażejewskiego w jego "Historii", ale również 86-stronicową ślicznie wydaną książkę hm. Stefana Łosia pt. "CZENDŻ", Poznań, 1929. Na ten międzynarodowy Zlot zjechało się 56 tysięcy skautów z całego świata. Zlot miał na celu braterskie zżycie się i najrozmaitsze pokazy, występy, wystawy - z eliminacją zawodów. Nasz obóz przedstawiał się imponująco i ładnie, a pokazy i występy były ciekawe i dobrze przygotowane /tańce narodowe, orkiestra, obrazy gimnastyczne z kilofami w strojach górników śląskich, wesele na Kurpiach, wesele łowickie, sobótki/ oraz pokazy prac harcerskich i dobrze zorganizowana informacja o Polsce, z mapami i wydawnictwami w języku angielskim oraz dobrze przygotowanymi przewodnikami. Obóz polski odwiedził książę Walii, dziadzio Baden-Powell, którego interesowało wszystko, przybyła też rodzina Baden-Powella, sprowadzona do obozu polskiego opowiadaniami o jego osobliwościach. Nasi harcerze byli zachwyceni Zlotem i wycieczkami po Anglii, ale zdecydowanie krytykowali ciągły zimny deszczyk, błoto i kiepską angielską kuchnię. Po Zlocie ukazała się wartościowa zbiorowa praca pod red. hm. T. Piskorskiego - p.t. "Polacy na Dżembori". - Po Jamboree odbyła się V-a Międzynarodowa Konferencja Skautowa, której przewodniczył sam Skaut Naczelny - R. Baden-Powell. Przypomnieć należy, że w 1927 roku w czasie dorocznego przyjęcia Skautowych Komisarzy Poseł Rzplitej w Londynie, P. Skirmunt w obecności sekretarza zagranicznego ZHP dha hm. T. Sopoćki, wręczył gen. R. Baden-Powellowi odznaki Krzyża Komandorskiego z gwiazdą orderu "Polonia Restituta". -

33. BIURO SKAUTÓW SŁOWIAŃSKICH

W roku 1922 z inicjatywy ZHP i org. skautowej Czechosłowackiej zostało założone Biuro Skautów Słowiańskich, gromadzące przedstawicieli:

Bułgarii, Czechosłowacji, Rosji /emigr./,Polski. Wydano parę numerów "Skauta Słowiańskiego" w 8 językach. Zorganizowano kilka konferencji, szereg wycieczek celem wzajemnego zbliżenia i poznania się skautów słowiańskich. W 1929 odbyła się kolejna konferencja. Przewodniczył hm. Rzplitej Stanisław Sedlaczek. Przewodniczącym Biura Skautów Słowiańskich wybrano dha hm. Rzplitej Tadeusza Strumiłłę.

34. NASI WODZOWIE W OKRESIE 1919 - 1931.

Przewodniczącymi kolejno byli: 1. Dr. Tadeusz Strumiłło, 2. Gen. Józef Haller, 3. ks.dr. J. Mauersberger, 4. Roman Bniński, 5. inż. Józef Karśnicki, 6. Władysław Sołtan.

Naczelnikami Głównej Kwatery Harcerzy byli: 1. hm.Rzplitej Henryk Glass, 2. Hm.Rzplitej Adolf Heidrich, 3. Hm. Antoni Olbromski.

35. ZAWSZE WZWYŻ !

W okresie omawianym w niniejszym zeszycie /1919-1931/ połączono wszystkie dzielnicowe organizacje w jeden Z.H.P., opracowano Statut, przezwyciężono falę apatii, spowodowaną wieloma stratami wybitnych harcmistrzów w wojnie 1918-1921 r., podniesiono poziom stosowania Prawa Harcerskiego w życiu organizacji, podniesiono poziom wyszkolenia harcmistrzów i zwiększono ich ilość /kursy/, rozwinięto obozownictwo drużyn, upowszechniono wiele sprawności, podniesiono poziom stopni harcmistrzowskich i pism harcerskich, opracowano i wydano 2 tomy "Rocznika Harcerskiego" /I/1924 i II/1928. S. Sedlaczek/, zawierające zbiór przepisów obowiązujących w Z.H.P., wydano przekład świetnej książki Baden-Powell´a "Wskazówki dla Harcmistrzów" /przekład S. Sedlaczka/, dh. Hm. Rzplitej Wł. Nekrasz opracował historię udziału Harcerzy i Harcerek w walce o wolność Polski: 2 tomy "Harcerze w Bojach" /razem 718 str., wyd. Głównej Księgarni Wojskowej/, wyszło szereg książek pomocniczych do pracy w drużynach, zorganizowano 3 wielkie Zloty Narodowe /Lwów, Warszawa, Poznań/, brano czynny udział w Skautowych Konferencjach, brano bardzo czynny udział w międzynarodowych Jamboree, zawsze dążąc WZWYŻ ! Dodać do tego można, że parafrazując słowa Baden-Powella nasz Z.H.P. zawsze szedł pod hasłem: "Niech żyje chłopiec! Ten chłopiec, którego chcemy nauczyć radości życia, pomocy bliźnim i służby Bogu i Polsce!"

36. STAN LICZBOWY HARCERSTWA 1920 - 1934 1/

STAN LICZBOWY HARCERSTWA 1920 — 34

Wyszczególnienie	1920	1921	1922	1923	1924	1925	1926	1927	1928	1929	1930	1931	1932	1933	1934
Harcerze															
Drużyny, gromady zuchowe zrzeszenia st. h.	444	744	829	747	887	877	1039	1081	1193	1269	1328	1464	1457	2899	3654
Harcerze i zuchy	21000	31317	31785	31326	25274	27564	30383	31079	38774	41480	42994	44569	55881	85443	102867
W tem starszyzna ze st. instr.	78	231	262	311	358	379	391	483	601	651	685	734	848	945	1116
Obozy i kursy	25	43	117	153	139	240	267	326	373	385	485	507	711	904	1146
Uczestnicy obozów i kursów	498	1266	3426	3592	6315	5042	10227	8485	8946	11613	10698	12808	20453	25869	37356
Harcerze x dni w obozach i kursach	9458	32441	102643	93549	87406	124784	184534	204796	230727	214356	258866	280538	354186	440810	634861
Harcerki															
Drużyny, gromady zuchowe, zrzeszenia st. h.	191	450	525	511	419	476	549	625	629	714	734	845	1357	1881	2812
Harcerki	8516	16922	19267	16900	12353	13182	15729	17855	18061	20671	21611	24141	37052	50461	60205
W tem starszyzna ze st. instr.	60	170	182	231	235	283	325	338	245	254	234	281	558	751	2288
Obozy i kursy	1	3	45	55	83	100	114	156	192	169	216	199	294	333	438
Uczestniczki obozów i kursów	141	1001	1259	—	1952	2050	2429	3117	3933	4301	5325	5325	6383	7628	10851
Harcerki x dni w obozach i kursach	2808	28366	27229	—	31601	50493	61661	86180	79328	106632	125616	131334	147575	175605	235569

Za lata 1911 — 1919 brak jest ścisłych danych.

1/ Wg. danych ogłoszonych w "Harcmistrzu" i w książce dha Błażejewskiego Historia Harcerstwa Polskiego, wyd. 2-gie, Warszawa 1935.

D O D A T E K

UZUPEŁNIENIA DO I-go TOMU HISTORII HARCERSTWA



Gen. J. Dowbór-Muśnicki

Dodajemy uzupełnienia do I-go tomu, do zeszytu "Harcerze w bojach 1914-21". Nie podaliśmy tam stanu liczebnego armii Wielkopolskiej, tworzonej pod dowództwem gen. J. Dowbór-Muśnickiego. Armia ta liczyła 90.000 świetnego żołnierza, a razem z rezerwami i oddziałami pomocniczymi dochodziła do 200.000. Wypędziła ona Niemców z Wielkopolski i części Pomorza oraz dała pomoc naszym powstańcom na Górnym Śląsku. Podajemy fotografię gen. Dowbór-Muśnickiego z tych czasów. W armii wielkopolskiej byli liczni harcerze.

Drugie uzupełnienie dotyczy powstań górnośląskich. Podajemy fotografię Wojciecha Korfantego, syna ludu śląskiego, posła do parlamentu Niemieckiego w Berlinie, wicepremiera w Polsce Niepodległej, który śmiało rzucał Niemcom w oczy prawdę o ich zbrodniach wobec Polaków na Górnym Śląsku. Był on budzicielem polskości na Górnym Śląsku. Był wodzem powstań śląskich. Niemcy ogłosili nagrodę na jego głowę. Szczęśliwy los uchronił go od szeregu zamachów. Podajemy reprodukcję jednego z wielu plakatów z czasów powstań. Armia powstańcza liczyła 38.000 ochotników. Byli wśród nich też liczni harcerze i harcerki. -



Wojciech Korfanty

/Życiorys Wojciecha Korfantego podaje książka H. Glassa: "W pracy i walce", VERITAS, LONDYN, 1978./



Plakat z okresu powstań na G. Śląsku

Uzupełnienie do Zeszytu Historycznego No.3/2 "TOM PIERWSZY" - "NASZE DZIEJE- Geneza Harcerstwa" - opracowanie Hm.Rzpl. Tadeusza Strumiłły, wg. "HARCMISTRZA" No. 7-8, W-wa, 1925 r. -

PIERWSZY KURS INSTRUKTORSKI

Na wezwanie Naczelnictwa zjechało się na 24 i 25 marca 1912 r. do Lwowa 110 drużynowych i plutonowych z 30 środowisk skautowych. Program zjazdu obejmował zarówno stronę techniczną jak i teoretyczną. Uczestnicy skoszarowani byli w "Sokole", zastosowano rygor wojskowy, zorganizowano kilka wykładów technicznych, kilka pokazów praktycznych i wycieczkę z ćwiczeniami. Część teoretyczną stanowiła gawęda całego gremium o istocie skautingu, którą zagaił szeregiem refleksji i tez sekretarz Naczelnictwa /T. Strumiłło/.

Gawęda ta okazała się niezwykle owocną. "Wyłuszczono sobie najważniejsze zapatrywanie na istotę skautingu polskiego, wytknięto drogi, po których skauting iść powinien, zapoznano się i zbliżono. Cechą wielkiej doniosłości dla młodego ruchu, cechą znamienną, rokującą dlań zdrowie moralne i bogaty a głęboki rozwój, był zupełny brak w przemówieniach dwudziestu kilku mówców muty polemicznej, zwalczania się; każdy nowy mówca podnosił nowe zagadnienie, oświetlał poruszone z innej strony, dopełniał i rozszerzał poglądy wypowiedziane, i nie było potrzeby się zwalczać. 1/

Wyniki utrwalono w rezolucjach, co historycznie nadało zjazdowi wielką doniosłość, tym więcej, że rezolucje zdołały skombinować propozycje szeregu wnioskodawców /Henryka Bagińskiego, Jana Mariana Dobrowolskiego, Ignacego Kozielewskiego i Stanisława Pigonia/ i zostały przyjęte jednomyślnie. Brzmiały one tak:

"Pierwszy Zjazd Drużynowych i Plutonowych polskich drużyn skautowych, odbyty w d. 24 i 25 marca 1912 r. we Lwowie, wyraża następujące przekonania:

1.a/ "Sokół" jest jedyną instytucją, na gruncie której może i powinna się rozwijać organizacja skautowa;
b/ organizacja ta poddana jest wyłącznie kierownictwu Zw.N.Sk., dla zachowania jednolitości myśli i pracy;
c/ w celu zapobieżenia lokalnemu wypaczeniu poczynającego się dopiero ruchu skautowego, Zw.N.Sk. słusznie uczyni, wstrzymując się od mianowania autonomicznych Komend miejscowych lub okręgowych.

2.a/ Skauting jako system wszechstronnego, obywatelskiego wychowania pozaszkolnego, objąć winien dziedziny zarówno kształcenia fizycznego, jako też umysłowego i moralnego;
b/ należy tępić myśl jakoby skauting mógł być nowym rodzajem sportu lub nawet systemu wychowania li tylko fizycznego.

3. Zważywszy, że warunkiem skuteczności pracy skautowej jest dbałość o wysoki poziom etyczny i obywatelski drużyn, należy -

---

1/ Podług "Skautą" No.13 z dn. 15 kwietnia 1912 r.

a/ uznać wartość moralną ochotników za kryterium decydujące o ich przyjęciu do szeregu skautów polskich,

b/ żądać od drużynowych, plutonowych i wogóle wszystkich kierowników ścisłego przestrzegania abstynencji i wszystkich przepisów prawa skautowego, oraz ustawicznego czuwania nad osobistym postępem moralnym, jakoteż nad rozszerzeniem własnych wiadomości skautowych.

4.a/ Połączenie w skautingu pracy ideowej z wyćwiczeniem fizycznym stwarza możliwość jednolitego ruchu samowychowawczego młodzieży polskiej w myśl postulatów niepodległej polskiej szkoły narodowej;

b/ jednakże uznać trzeba za niepedagogiczne i niezgodne z ideą skautingu usuwanie z drużyn tej młodzieży, która obecnie jeszcze grupuje się w różnych kółkach samokształceniowych.

5. Podstawą pracy skautowej musi być bezwzględna i wszystko obejmująca karność.

6. Wszystkich skautów obowiązuje zasada popierania przemysłu polskiego /nie t.zw. "krajowego"/ i bezwzględnego przeprowadzenia w życiu bojkotu wyrobów obcych.

7. Zw.N.Sk. powinno urządzić ściślejsze kursy intruktorskie dla głębszego wprowadzenia uczestników w szczegóły pracy.

8. Pożądanym jest ogłoszenie przez drużynowych konkursów na pracę z różnych dziedzin skautowego wychowania i spożytkowanie tychże przez redakcję pisma "Skaut".

9. Przeciwko tendencjom wojskowości /oczywiście - austriackiej/ do prowadzenia roboty fizyczno-wychowawczej w szkołach zastrzec się trzeba bardzo stanowczo, ponieważ niepożądanym byłoby takie oddzielenie w wychowaniu strony fizycznej od strony ideowej".

Kształcenie instruktorów

Zjazd instruktorski zaświadczył, że sprawą skautingu prawdziwie głęboko przejęła się młodzież akademicka, oraz niewielka część młodego nauczycielstwa. Znalazło to wyraz w organizowanym też we Lwowie i Krakowie dokształcaniu instruktorów - niemal wyłącznie akademików.

We Lwowie: co czwartek od godz. 6 do 9 wiecz. odbywały się wykłady, 3 razy w tygodniu obowiązywały wspólne ranne ćwiczenia gimnastyczne, a w niedziele i święta urządzano ćwiczenia polowe; uczestnicy związali się w drużynę z jej całą karnością i rygorem. Grono nauczycielskie stanowili doktorzy: Wyrzykowski, Panek i Burzyński, profesorowie Bykowski i Romer oraz porucznik szwedzki Oswald Kragh przebywający podówczas we Lwowie jako gość i doradca "Sokoła" w zakresie przygotowujących się poczynań gimnastyczno-wojskowych.

W Krakowie też w lutym za inicjatywą Wł. Kołomłockiego powstała drużyna akademicka, która do wakacji przerobiła na 20 zbiórkach cały materiał z podręcznika, ćwicząc się równolegle w polu na 20 wycieczkach; 3 członków uzyskało już w kwietniu stopnie instruktorów, 9 zdobyło je w czerwcu. Drużyna wydała 3 numery pisanego pisemka "Orli lot", zagrzewając się w nim do wytężonej i ofiarnej pracy ideowej. Zajęto się też młodzieżą robotniczą, tworząc spośród niej pierwsze zastępy skautowe. Za gorliwą pracę drużyna uzyskała osobne podziękowanie komendanta skautowego krakowskiego, prof. Zygmunta

kała osobne podziękowanie komendanta skautowego krakowskiego, prof. Zygmunta Wyrobka.

Rzecz ciekawa, że nawet w dalekim Leodium /Liege w Belgii/ zawiązał się polski patrol akademicki im. Mohorta, wysuwając jako swój program wewnętrzny "walkę z zarozumiałością, z ogólnym fizycznym zwątleniem, z brakiem poczucia obowiązkowości i sprężystości w działaniu i chęci stałego doskonalenia się".

Tymczasem postępowała także sprawa programowego opracowania norm przy mianowaniu instruktorów. W marcu ogłoszono W y m a g a n i a o d I n s t r u k t o r ó w . Kandydat "musi w możliwie doskonały sposób odpowiadać życiem swoim zasadom prawa skautowego i musi posiadać zdolności pedagogiczne"; ma być dalej "zdeklarowanym abstynentem od alkoholu i tytoniu"; winien być poleconym przynajmniej przez 2 innych instruktorów i przez wydział danego gniazda lub miejscowe naczelnictwo skautowe; nadto musi posiadać stopień skauta I klasy i złożyć egzamin instruktorski o dość dużych wymaganiach. Egzaminu tego w praktyce narazie nie wprowadzono, poprzestając na mianowaniu kandydatów uznanych za odpowiednich.

WSPOMNIENIA HARCMISTRZA HENRYKA ŚNIEGOCKIEGO -

Materiały szkoleniowe do historii Harcerstwa Wielkopolskiego, Poznań, 1971. - Z.H.P. Komenda Chorągwi Wielkopolskiej, imienia Powstańców Wielkopolskich. Str. 102. - Henryk Śniegocki, Harcmistrz, wieloletni Komendant Chorągwi Wielkopolskiej, powstaniec, pozostawił po sobie obszerne archiwum w postaci opracowań zdeponowanych w archiwum Komendy Chorągwi Wielkopolskiej, ale również i w placówkach uniwersyteckich. Władze komunistyczne P.R.L. pozwoliły na opublikowanie tylko części tych materiałów,/102 strony/, opracowanych przez Edwarda Serwańskiego. Dzięki życzliwości harcerskiej Harcerska Komisja Historyczna w Londynie otrzymała jeden egzemplarz tych wspomnień. W następnych zeszytach historycznych napiszemy o nich obszerniej. -

100 LAT HISTORII ORGANIZACJI TOW. TOMASZA ZANA

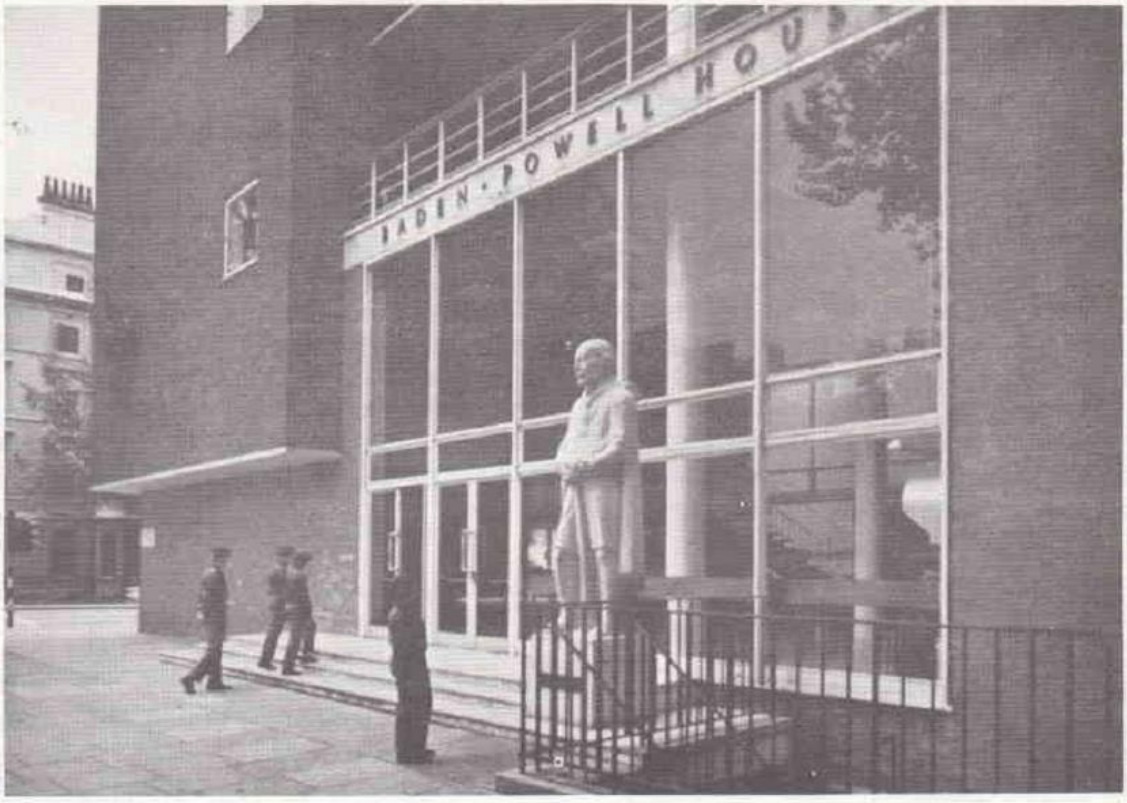
Filomaci 1816 - 1926. Wielkopolska. Opracował Aleksander Markwicz. Wstępem, ilustracjami i przypisami zaopatrzył Stanisław Pilarczyk. Wydał: Związek Polskich Ziem Zachodnich. Londyn 1975. 20, Princes Gate, S.W.7 - str. 115 - Praca ta o wielkiej wartości historycznej daje nam udokumentowany opis walk młodzieży polskiej w Wielkopolsce i na Pomorzu o polską szkołę i polskie stowarzyszenia, jaką prowadziła młodzież polska szkolna i akademicka w zaborze niemieckim, wzorując się na filaretach i filomatach czasów Mickiewicza w Wilnie. Doskonały materiał do gawęd w drużynach i do przypomnienia, że Harcerstwo jest spadkobiercą filaretów i filomatów. -

HARCMISTRZYNIE I HARCMISTRZE RZECZYPOSPOLITEJ

Komisja Historyczna otrzymała szereg zapytań o listę Harcmistrzyń i Harcmistrzów Rzeczypospolitej. Podajemy ją. Druhny: Olga Małkowska, Maria Wocalewska, Jadwiga Falkowska, Helena Śliwowska. Druhowie: Dr. Tadeusz Strumiłło, Mgr. Stanisław Sedlaczek, Ks.Dr. Jan Mauersberger, Kpt. Piotr Olewiński, Henryk Glass, Tadeusz Maresz, Kpt. Władysław Nekrasz. Razem: 11 osób. Dalszych mianowań Naczelnictwo ZHP zaniechało wobec negatywnego stanowiska Głównej Kwatery Żeńskiej.

/Wynotowano spis nazwisk na podstawie wspomnień Hm.Rzplitej Henryka Glassa/.

DOM im. BADEN- POWELLA w LONDYNIE na South Kensington



Dom i pomnik twórcy Skautingu został odsłonięty przez Królowę Elżbietę II-gą dnia 12 czerwca 1961 r. Dom ten jest ośrodkiem dla skautów i skautek z całego świata. Czy byłeś już tam ?

JAK PISZEMY "HISTORIĘ HARCERSTWA" ?

Harcerska Komisja Historyczna jako swoje "motto" przyjęła następujące zasady:

"Czyny wielkie - to są czyny prawe. Pochodnią uczciwych historyków jest PRAWDA. Pochodnią Harcerstwa - Prawo Harcerskie."

W praktyce przyjęliśmy następujące wskazania:

1.- Opracowujący Historię Harcerstwa, lub część tej Historii, powinien starannie przestudiować materiały historyczne /książki, broszury, życiorysy, artykuły, fotografie/, związane z danym okresem Historii Harcerstwa.
/Uwaga: osobną grupę stanowi opracowanie wspomnień, oparte na osobistych przeżyciach ich autorów/.

2.- Ocena wydarzeń i osób, działających w służbie Harcerstwa, powinna być utrzymana w ramach kryteriów Przyrzeczenia i Prawa Harcerskiego.

3.- Historia Harcerstwa jest częścią Historii Polski, przeto musi być pisana na jej tle.

4.- W opracowaniu Historii Harcerstwa należy uwzględnić życiorysy wybitnych harcmistrzów, podharcmistrzów, działaczy harcerskich i zasłużonych przyjaciół Harcerstwa.

5.- Osiągnięcia i dodatnie wydarzenia należy podkreślać i stawiać za przykład, a błędy traktować jako ostrzeżenie, aby ich w przyszłości nie powtarzano.

6.- Należy stwierdzać i podkreślać fakt, że Harcerstwo zawsze dążyło /i powinno dążyć/ do niezależności zarówno od innych organizacji jak i od partii politycznych, służąc zawsze i wszędzie całej Polsce i całej polskiej młodzieży, pochodzącej z rodzin o rozmaitych nastawieniach politycznych i należących do rozmaitych warstw społecznych. Harcmistrze nie powinni angażować się w działalność partyjno-polityczną, aby nie wprowadzać do Harcerstwa sporów politycznych.

K S I Ą Ż K I H A R C E R S K I E

HISTORIA HARCERSTWA - Tom I - lata 1910-1921 - cena £2.50 za 1 egz. plus koszt opakowania i przesyłki

WIELKA GRA - Harcerstwo w Polsce w czasie II wojny światowej 1939-1945. Opracował zespół redakcyjny pod przewodnictwem S. Bogdanowicza. Str. 289. Liczne ilustracje. Wyd. Zarząd Główny Koła b. Żołnierzy Armii Krajowej. Londyn. 1974. Cena £3.50. Zamawiać u wydawców:240, King Street, London W.6

W PRACY I WALCE - Życiorysy 16-tu wybitnych Polaków XX wieku. Henryk Glass. Str. 298. - Materiał do gawęd.- Wyd. VERITAS Cena £6.20 W płóciennej oprawie.-

"SKAUT" - pismo-komunikat "Koła Harcerzy i Harcerek lat 1910-1945" ukazuje się dwa razy do roku w zeszytach 32-stronicowych.



- HARCERSTWO W INDIACH - opracował hm.inż.B.M.Pancewicz. 2-gie wydanie w przygotowaniu. Zwracać się do autora, adres: 30, Bruces Close, Conington, Peterborough, PE7 - 3QW.

- Regulamin Musztry Harcerskiej. Wyd.G.K.H. Londyn Cena £0.50

Czeki i przekazy wypełniać: "Koło Harcerzy lat 1910-1945"

Zamawiać Zeszyty Historyczne pa : HARCERSKA KOMISJA HISTORYCZNA - 47, Rutland Gate, London, SW7 -

Cena Zeszytu nr. 6 - £1.00 za 1 egzemplarz plus przesyłka.

Przy zamówieniu jednorazowym nie mniej 10 egzemplarzy: 25% zniżki!